

Oświadczenie U Thanta z okazji Dnia Narodów Zjednoczonych

Wczoraj przypadał Dzień Organizacji Narodów Zjednoczonych. W związku z tym sekretarz generalny ONZ U Thant złożył oświadczenie, w którym stwierdza, że w okresie 24 lat działalności zorganizowana wspólnota międzynarodowa uzyskała wiele, ale bynajmniej nie osiągnęła celów uroczystie proklamowanych przed 24 laty: powszechnego pokoju, rozkwitu i społecznej sprawiedliwości — godnego życia dla każdego człowieka.

Jeszcze nie wyzwoliliśmy się od takich nieszczęść jak wojna — stwierdza oświadczenie — wysięg zbrojeń w dalszym ciągu rozwija się w szaleńczym tempie. W Południowej Afryce i w innych rejonach świata w jaskrawy sposób narusza się prawa człowieka, wiele ludzi na świecie ciągle jeszcze głoduje, istnieje nędza, którą można by zmniejszyć, istnieją choroby, których można byłoby zapobiec, istnieje ciemnota, którą można byłoby zlikwidować.

Sekretarz generalny ONZ wezwał do skoordynowanej międzynarodowej akcji, która doprowadziłaby do osiągnięcia celów stojących przed Organizacją Narodów Zjednoczonych. PAP



POZNAN
SOBOTA
25
PAŹDZIERNIKA
1969

Wydanie A
Rok wyd. XXV
Nr 254 (7989)
Cena 50 gr

Budownictwo nadrabia opóźnienia

Konferencja prasowa z ministrem A. Gierszem

Aktualne problemy budownictwa były tematem konferencji prasowej zorganizowanej w piątek w Ministerstwie Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

O realizacji tegorocznego planu, trudnościach, z jakimi borykają się przedsiębiorstwa budowlane i podjętych środkach zaradczych poinformował minister Andrzej Giersz. Stwierdził on, iż na trudną sytuację budownictwa w tym roku złożyło się wiele czynników, m. in. kłopoty z transportem kolejowym, niedobory w zatrudnieniu a także braki materiałów wykończe-

niowych. Maksymalna koncentracja przedsiębiorstw budowlanych na realizacji najważniejszych zadań, a zaliczono do nich budownictwo mieszkaniowe i ważne obiekty przemysłowe, stwarza szanse znacznego nadrobienia opóźnień. Przypuszcza się, że załagłości w wykonaniu tegorocznego planu nie będą zbyt duże. W budownictwie mieszkaniowym do pełnego wykonania planu, który przewidywał oddanie do użytku 353 tys. izb zabraknie ok. 3—4 tys. izb głównie w woj. kieleckim, lubelskim, olsztyńskim i warszawskim. Nie przewiduje się natomiast zakłóceń w realizacji tegorocznych planów w budownictwie szpitalnym i szkolnym.

Jeśli idzie o budownictwo przemysłowe to z zaplanowanych do wykonania 424 obiektów grupy „A” nie zostanie prawdopodobnie przekazane

do użytku ok. 35. W porozumieniu z inwestorami przedsiębiorstwa wykonawcze skoncentrowały swój potencjał na budowie najważniejszych dla gospodarki inwestycji i czynią starania, aby oddać je w przewidzianym terminie.

Omawiając projekt planu budownictwa na rok przyszły, minister Giersz podkreślił, że charakteryzować go będzie koncentracja na zadaniach kontynuowanych oraz ograniczenie inwestycji nowo rozpoczynanych. (PAP)

M. Spychalski przyjął delegację rządową DRW

Przewodniczący Rady Państwa, Marszałek Polski Marian Spychalski przyjął w piątek w Belwedrze delegację rządową Demokratycznej Republiki Wietnamu z wicepremierem DRW Le Thanh Nghi.

Wicepremier Le Thanh Nghi przedstawił sytuację polityczną i gospodarczą DRW. Mówiąc o nieugiętej walce narodu wietnamskiego z agresorami amerykańskimi, podkreślił ogromne znaczenie pomocy udzielanej narodowi wietnamskiemu przez bratnie kraje socjalistyczne a wśród nich przez Polskę. (PAP)

Decyzja o rewaluacji marki

W piątek wieczorem po zakończeniu posiedzenia rządu bońskiego minister gospodarki Karl Schiller zakomunikował, że decyzja rządu kurs marki zachodnoniemieckiej zostanie podniesiony o 8,5 procent. Tym samym parytet marki zachodnoniemieckiej w stosunku do dolara wyniesie obecnie 3,66 marek za jeden dolar wobec 4 marek przed 30 września br.

Rewaluacja marki niemieckiej wejdzie w życie o północy z niedzieli na poniedziałek 27 bm. i towarzyszyć jej będzie całkowite zniesienie wszystkich posunięć ochronnych w zakresie handlu zagranicznego, które zostały wprowadzone przez poprzedni rząd federalny.

Minister Schiller powiadomił, że decyzja o rewaluacji

Wymiana depesz Kosygin — Brandt

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR Aleksiej Kosygin wystosował do kanclerza NRF Willy Brandta depeszę, w której gratuluje mu wyboru na stanowisko szefa rządu. Aleksiej Kosygin wyraża nadzieję, że działalność obecnego rządu NRF doprowadzi do poprawy stosunków między Niemcami a Republiką Federalną a Związkiem Radzieckim. Poprawa stosunków i dobra współpraca między naszymi państwami — czytamy w depeszy — miałyby niewątpliwie duże znaczenie dla rozładowania napięcia w Europie, w imię spokojnej przyszłości zarówno NRF, jak i innych krajów europejskich.

Kanclerz Willy Brandt wyraził wdzięczność przewodniczącemu Rady Ministrów ZSRR za życzenia. „Zgadza się z panem — czytamy w jego depeszy — że poprawa stosunków między naszymi krajami będzie miała duże znaczenie dla trwałego pokoju w Europie. Jeżeli obie strony, przejawiając wolę uzyskania pozytywnych wyników zapoczątkują ten proces — będę pewnie spoglądał w przyszłość”. (PAP)

W Instytucie Aeronautyki i Astronautyki



Dwaj radzieccy astronauta gen. G. Bieriegowoj i K. Fieoktistow przebywający z 2-tygodniową wizytą w USA zwiedzili 23 bm. Amerykański Instytut Aeronautyki i Astronautyki w Anaheim w stanie Kalifornia. Towarzyszy im amerykański astronauta E. Cernan. Od lewej: E. Cernan, K. Fieoktistow, tłumacz i G. Bieriegowoj. U góry model buta w jakim Armstrong chodził na Księżycu. CAF — UPI — Telefoto

DNI KULTURY ROSYJSKIEJ ESRR

Koncerty, spektakle teatralne i imprezy kameralne

W placówkach kulturalnych Warszawy trwa Festiwal Kultury Rosyjskiej Republiki Radzieckiej. Obok wielkich koncertów, spektakli teatralnych i wystaw o zasięgu ogólnokrajowym, do końca października br. odbędzie się ponad 120 różnorodnych imprez kameralnych w domach kultury, bibliotekach i świetlicach.

Będzie to szeroka prezentacja osiągnięć różnych dziedzin życia kulturalnego ZSRR oraz zainteresowań ludzi radzieckich w tej dziedzinie. W 154 bibliotekach publicznych czynne są już wystawy książkowe i fotograficzne związane z „Dniami Kultury RFSRR”. Sto

leczy „Dom Książki” zorganizował „Dekadę Literatury Rosyjskiej”. Zainaugurowano ją uroczystym wieczorem słowno-muzycznym w salach Muzeum Narodowego. W księgarniach warszawskich — na specjalnych stołach — eksponowane są dzieła pisarzy i poetów rosyjskich i radzieckich oraz polskie przekłady literatury ZSRR.

RADZIECKA KSIĄŻKA MEDYCZNA W POLSCE

W ciągu ostatnich 3 lat ukazało się w naszym kraju kilka nacię pozycji z radzieckiej literatury medycznej o łącznym nakładzie ponad 80 tys. egzemplarzy. Są to zarówno wybitne dzieła fachowe, jak np. Ostrowierchowa „Zarys chirurgii operacyjnej”, jak również książki o charakterze popularnym, przeznaczone dla szerokiego kręgu odbiorców. Wśród tych ostatnich szczególnie popularność zdobyła sobie książka prof. Amosowa „Myśl i serce”.

Najczęściej tłumaczone są u nas prace z zakresu chirurgii, neurologii, onkologii i pediatrii, a więc z tych gałęzi medycyny, które w Związku Radzieckim stoją na najwyższym światowym poziomie. W roku obecnym ukaże się m.in. książka Suchariowej „Psychiatria dziecięca”, a w roku przyszłym dwie prace znanego chirurga prof. Pietrowskiego, które już są w druku. Będą to „Chirurgia przepony” i „Przeszczep nerki”. Sporo tłumaczy my także pozycji dotyczących zagadnień profilaktyki, etyki lekarskiej i organizacji służby zdrowia.

GOSKIE RADZIECCY NA PODHALU

Przebywająca w naszym kraju delegacja rządowa Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej przybyła w piątek na Podhalę.

Goskie radzieccy z wicepremierem Federacji Rosyjskiej Władisławem Kocemasowem zwiedzili Muzeum Lenina w Poroninie, a następnie udali się do największego zakładu przemysłowego na Podhalu — kombinatu przemysłu skózanego w Nowym Targu. (PAP)

Walki między Sajgonem a granicą kambodżańską

Agencje światowe podają, że partyzanci południowietnamscy przeprowadzili w nocy z czwartku na piątek 6 ataków artyleryjskich, przy użyciu moździerzy i rakiet, na pozycje oddziałów Stanów Zjednoczonych i reżimu sajgońskiego.

W tym samym okresie doszło również do 6 bezpośrednich starć między siłami wyzwoleńczymi a ugrupowaniami amerykańskimi — 5 z nich rozegrało się na terenach położonych między Sajgonem a granicą kambodżańską. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Miejscami opady. Temperatura maksymalna od 7 st. na północy do 12 st. na południu kraju.

Zacięte starcia w Tripoli Czołgi na ulicach Bejrutu

Sytuacja w Libanie nadal jest bardzo napięta. W Bejrucie oraz we wschodnich większych miastach tego kraju, obowiązuje godzina policyjna. W piątek od świtu ulice Bejrutu patrolowały czołgi i samochody pancerne. Odbiło się wiele demonstracji na znak protestu przeciwko zaatakowaniu przez wojska libańskie komandosów palestyńskich.

Z doniesień agencji wynika, że w piątek wieczorem w dalszym ciągu trwały zacięte starcia w Tripoli między libańskimi siłami bezpieczeństwa, a partyzantami palestyńskimi i ludnością libańską, która stanęła po ich stronie.

Agencja Reutersa pisze, że wicepremier Izraela gen. Alon przemawiając w czwartek wieczorem na wiecu przedwyborczym w Givat Brenner oświadczył, że „Izrael nie zostanie obciążony w obliczu wydarzeń w Libanie i nie może dopuścić do pogorszenia status quo w sąsiednim kraju”. Reuter dodaje, że pogroźki te skierowane były przeciwko organizacjom partyzanckim oraz niektórym krajom arabskim, a zwłaszcza Syrii. Z oświadczenia Alona wynika, że Izrael może dokonać nowej agresji przeciwko państwom arabskim. Warto przypomnieć, że podobne „gwarancje” status quo dla Libanu zgłosił przed 2 tygodniami Stany Zjednoczone.

Jak podała bliskowschodnia agencja prasowa, Kuwejt zaproponował mediację między Libanem a komandosami palestyńskimi.

Syria zapowiedziała w piątek podjęcie dalszych kroków przeciwko Libanowi jeśli kraj ten w dalszym ciągu tolerować będzie akcje zbrojne przeciwko komandosom palestyńskim, stacjonującym w południowej części Libanu. W u-

Delegacja partyjno-rządowa CSRS na Ukrainie

Delegacja partyjno — rządowa Czechosłowacji przybyła w piątek do stolicy Ukrainy.

Delegację czechosłowacką, której przewodniczy pierwszy sekretarz KC KPCZ Gustav Husak, witali członkowie Biura Politycznego KC KPZR, pierwszy sekretarz KC Komunistycznej Partii Ukrainy, Piotr Szest, zastępca członka Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczący Rady Ministrów Ukrainy, Władimir Szerbicki i inne oficjalne osobistości. (PAP)

Jemen Południowy zerwał stosunki z USA

Rząd Ludowej Republiki Południowego Jemenu zerwał stosunki dyplomatyczne z USA na znak protestu przeciwko amerykańskiej ingerencji w wewnętrzne sprawy Libanu. PAP

Sytuacja w Libanie wywołała poważne reperkusje w całym świecie arabskim. Prezydent ZRA, Naser oświadczył w czwartek wieczorem, że prowadzone są konsultacje między ZRA a Libanem, aby zapobiec dalszemu pogarszaniu się stosunków między władzami libańskimi a organizacjami palestyńskimi. W liście do przewodniczącego Komitetu Wykonawczego Organizacji Wyzwolenia Palestyny, Arafata Naser uznał komandosów palestyńskich za najsłabszych i najniebezpieczniejszych uczestników walki prowadzonej przez Arabów.

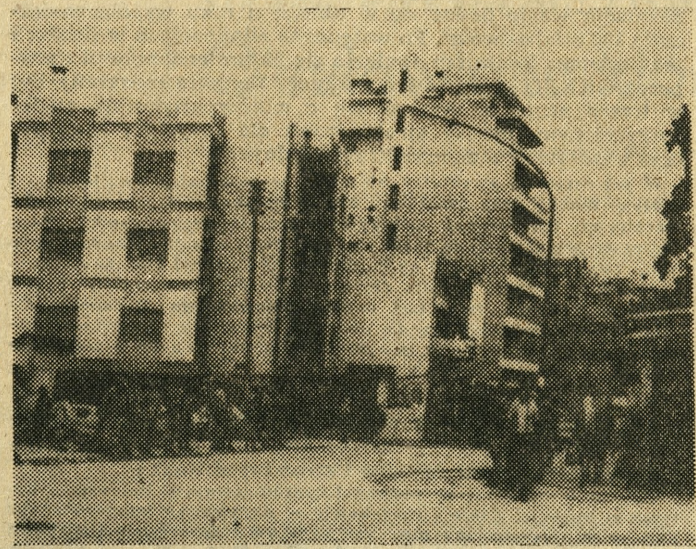
KOMENTARZ „PRAWDY”

Sprzeczności między tymi, którzy wypowiadają się za swobodą działania partyzantów z terytorium Libanu, a prawnikami partiami, które żądały natychmiastowego wycofania partyzantów z Libanu doprowadziły do kryzysu politycznego w tym kraju jeszcze pół roku temu — pisał w piątkowej „Prawdzie” jej bejrucki korespondent, Primakov.

Przed dwoma tygodniami Wyszynon wystąpił z bezprecedensowym, jednostronnym i nie dotyczącym żadnego innego kraju arabskiego oświadczeniem na temat amerykańskich „gwarancji bezpieczeństwa, integralności i suwerenności Libanu”. Oświadczenie to — stwierdza autor artykułu — zostało ocenione jako próba „dolanía oliwy do ognia”, poparcia prawicowych, awanturniczych elementów w Libanie i zwiększenia wewnętrznej napięcia w kraju.

W Bejrucie odbyły się potężne demonstracje na znak protestu przeciwko zaatakowaniu przez wojska libańskie komandosów palestyńskich. Na zdjęciu: uzbrojone patrole policji na ulicach.

CAF — UPI — Telefoto



Dyskusja na kongresie związkowców w Budapeszcie

Piątek, 24 bm. był ósmym dniem obrad VII Światowego Kongresu Związków Zawodowych. Zarówno na posiedzeniu porannym, jak i popołudniowym toczyła się dyskusja.

Posiedzenie poranne otworzył przewodniczący rumuńskiej centrali związków zawodowych — Florian Danalache.

Podczas przerwy obiadowej odbył się w zakładach przemysłu odzieżowego „Czerwony Październik” wielki wiec solidarnościowy ze światem arabskim. (PAP)

W Poznaniu

Odnaczenia dla pracowników rolnictwa

W dniu wczorajszym w Wydziale Rolnictwa Prezydium WRN w Poznaniu odbyło się uroczyste wręczenie odznaczeń państwowych zasłużonym pracownikom tego Wydziału i służb podległych. Decyzją Rady Państwa odznaczenia państwowe przyznano 65 osobom oraz wręczono trzy odznaki honorowe.

Dekoracji dokonał wiceprzewodniczący Prezydium WRN, Wacław Waligóra, który też złożył gratulacje odznaczonym. Krzyże Kawalerskie Orderu Odrodzenia Polski otrzymali: Tadeusz Manys, Zenon Łuczak, Czesław Iwanowski, Zbigniew Ginter, Leon Katulski, Andrzej Flies, Stefan Wieloch i Marian Sikora.

Złote Krzyże Zasługi otrzymało 10 osób, Srebrne — 34, 13 Brązowe. W imieniu odznaczonych podziękował zastępca kierownika Wydziału Rolnictwa inż. Tadeusz Manys. (mp)

Konferencja gospodarstw rybackich z Wielkopolski

W sali Domu Technika w Poznaniu zebrał się wczoraj przedstawiciele państwowych gospodarstw rybackich z całego województwa. Konferencję środowiskową zajął doc. dr Michał Iwaszkiewicz.

Referat na temat osiągnięć i perspektyw rybactwa wielkopolskiego wygłosił dyrektor Rejonowego Inspektoratu Państwowych Gospodarstw Rybackich Zbigniew Frieske, podkreślając, że Wielka Polska i Pomorze stanowią kolebkę zawodowego rybactwa śródlądowego w Polsce, bowiem już w 1921 roku powstało pierwsze w kraju Wielkopolskie i Pomorskie Towarzystwo Rybackie z siedzibą w Bydgoszczy.

Obecnie Rejonowy Inspektorat nadzoruje 8 samodzielnych gospodarstw rybackich, gospodarujących 299 jeziorami i 1784 stawami, nie licząc parków, lasów i innych użytków rolnych. Gospodarstwa rybackie zaliczają się do czołówek krajowej, zajmując wysokie lokaty we współzawodnictwie krajowym.

Podczas wczorajszej konferencji dwóch rybaków: Stanisław Kędziński z PGRyB w Zbąszczy i Jan Smura z PGRyB w Lutomiu udekorowanych zostało przez wiceprzewodniczącą Prezydium WRN Wacławę Waligórę — Złotymi Krzyżami Zasługi. Kilkunastu rybaków uhonorowano dyplomami i odznakami „Przodownika Pracy Socjalistycznej” (emp)

Atak samolotów egipskich na koncentrację wojsk izraelskich

Poważne straty okupanta

Rzecznik armii egipskiej oświadczył w Kairze, że w piątek samoloty ZRA zaatakowały miejsca koncentracji wojsk izraelskich oraz pozycje obronne sił okupanta w północnej części Półwyspu Synajskiego.

Rzecznik poinformował, że wojska izraelskie poniosły ciężkie straty w ludziach i sprzęcie. Wszystkie samoloty egipskie bezpiecznie powróciły do swych baz.

W czwartek o godz. 19.00 czasu miejscowego, kilka samolotów izraelskich usiłowało zbombardować pozycje wojsk egipskich w północnej części strefy Kanału Sueskiego.

Samoloty zostały zmuszone do odwrotu przez myśliwce egipskie. W walce powietrznej jeden samolot izraelski został zestrzelony i runął na ziemię po wschodniej stronie Kanału Sueskiego. Egipski rzecznik wojskowy oświadczył, że wszystkie samoloty egipskie powróciły bezpiecznie do swoich baz.

Rzecznik wojskowy w Ammanie podał do wiadomości, że w czwartek o godzinie 22.25 czasu lokalnego artyleria izraelska zaatakowała pozycje jordańskie w rejonie Abu Sejd oraz Tabakat Fahl, w odległości 30 km na północny zachód od Ammanu. Wymiana ognia trwała do godziny 23.00. Strona jordańska nie poniosła żadnych strat. (PAP)

Wystrzelono „Kosmosy 306 i 307”

W Związku Radzieckim wystrzelono wczoraj nowego sztucznego satelitę Ziemi, Kosmos-306. Na jego pokładzie znajduje się aparatura przeznaczona do dalszych badań przestrzeni kosmicznej, zgodnie z ustalonym uprzednio programem. Kosmos-306 wprowadzony został na orbitę okołoziemską. Początkowy czas jednego okrążenia Ziemi wynosi 89,7 minuty.

Również w piątek w Związku Radzieckim wystrzelono sztucznego satelitę Ziemi „Kosmos-307”

Policja australijska poszukuje Biggsa

Policja australijska aresztowała na przedmieściach Sydney niejakiego Erica Flowera. Osobnik ten 16 lipca 1965 roku uciekł z londyńskiego więzienia wraz z Biggsem, jednym z uczestników słynnego napadu stulecia, w czasie którego z pociągu Londyn — Glasgow zrabowano ponad 2,5 miliona funtów szterlingów.

Pojawił się on ostatnio w Austrii, ale nie udało się go aresztować. (PAP)

Biskup Bilbao w obronie skazanych księży

Agencja Reutersa donosi w piątek z Bilbao, że biskup tego miasta Jose Maria Cirarda wystąpił w obronie skazanych w czwartek przez trybunał wojskowy miasta Burgos 4 księży baskijskich na karę do 10 lat więzienia za sympatyzowanie z baskijskim ruchem narodowym. Hiszpańskie trybunały wojskowe — stwierdził dalej biskup Cirarda — naruszają obowiązujący konkordat, w myśl którego stawianie przed sądem osoby duchownej wymaga ga uprzedniego zezwolenia zwierzchnika kościelnego.

50-lecie Związku Pracowników Rolnych

Wczoraj rozpoczęły się w Lublinie jubileuszowe uroczystości 50-lecia Związku Zawodowego Pracowników Rolnych. Uczestniczą w nich z-ca członka Biura Politycznego KC PZPR, min. rolnictwa Mieczysław Jagielski i gospodarze Ziemi Lubelskiej. (PAP)

14 listopada - start na Księżyc

Szczegóły planu lotu „Apollo-12”

Nowojorski korespondent PAP, red. St. Głabiński donosi: — amerykańska Agencja d/s Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej podała do wiadomości publicznej nowe szczegóły planu lotu i doświadczeń, jakie wykonywać będzie załoga statku „Apollo-12”. Plan ten jest w wielu fragmentach całkowicie odmienny od planu, jaki realizowała załoga statku „Apollo-11”.

Start pojazdu do lotu na Księżyc nastąpi z Przylądka Kennedy'ego na Florydzie w dniu 14 listopada, a cały lot trwać będzie 10 dni, 4 godziny i 30 minut. Wodowanie nastąpi w dniu 24 listopada na Pacyfiku w odległości 800 km na wschód od wyspy Samoa.

Żałogę drugiego księżycowego pojazdu stanowić będą: dowódca Charles Conrad, lat 39, pilot pojazdu księżycowego Rookie Alan Bean, lat 37 oraz pilot statku „Apollo-12” Richard Gordon, lat 40.

Dane techniczne rakiet noszącej „Saturn” i samego statku „Apollo-12” są bardzo zbliżone do danych pojazdu „Apollo-11”. Wprowadzono jednak wiele usprawnień i zmian w wyposażeniu wnętrza samego pojazdu księżycowego, co pozwoli załozie na dłuższe przebywanie na powierzchni Księżyca, na zabranie większej ilości próbek księżycowego gruntu i wykonanie dodatkowych doświadczeń, których nie przeprowadzono w czasie poprzedniego lotu na Księżyc.

Zasadniczą zmianą programu doświadczenia w porównaniu z lotem „Apollo-11” jest zmiana trasy lotu w kierunku Księżyca. W celu zaoszczędzenia paliwa dla wykonywania manewrów na orbicie księżycowej pojazd poleci trasą skróconą.

Pobyt dwuosobowej załogi pojazdu księżycowego na powierzchni Srebrnego Globu wyniesie tym razem 32 godziny. Astronauci odbędą w tym czasie dwie wycieczki po księżycowej powierzchni, jedną trwającą 3 i pół godziny, drugą — trwającą 4 godziny. Zbiórą oni w tym czasie około 60 kg próbek gruntu księżycowego i umieszczą na powierzchni globu różne instrumenty badawcze. (PAP)

Pobyt dwuosobowej załogi pojazdu księżycowego na powierzchni Srebrnego Globu wyniesie tym razem 32 godziny. Astronauci odbędą w tym czasie dwie wycieczki po księżycowej powierzchni, jedną trwającą 3 i pół godziny, drugą — trwającą 4 godziny. Zbiórą oni w tym czasie około 60 kg próbek gruntu księżycowego i umieszczą na powierzchni globu różne instrumenty badawcze. (PAP)

Seminarium dziennikarzy na tematy polonijne

W Ośrodku Dziennikarstwa w Warszawie trwają obrady seminarium dziennikarzy zajmujących się problematyką polonijną, poświęconą omówieniu aktualnych zagadnień działalności środowisk polonijnych, ich kontaktów z krajem, odceny informacji w prasie, radiu i telewizji na temat tych problemów. W seminarium bierze udział ponad 50 publicystów i dziennikarzy pism centralnych, terenowych i polonijnych. (PAP)

Losowanie 121 samochodów

W poniedziałek, 27 bm. o godz. 9 w sali reprezentacyjnej Izby Rzemieślniczej w Poznaniu, ul. Marchewskiego 108/112 odbędzie się losowanie premii w postaci samochodów osobowych na premie umieszczone w książeczki oszczędnościowe PKO. Wystawione na terenie miasta Poznania i województwa poznańskiego.

Przedmiotem losowania będzie 121 samochodów następujących marek: Fiat 125-P, Moskwicz 408, Wartburg de Luxe, Wartburg — Standard 353, Skoda 1000 MB, Warszawa 224 i Syrena 104. (na)

Ocena CRZZ

Zaopatrzenie ludności w ziemniaki i opał

Uwaga Komitetu Wykonawczego CRZZ podczas piątkowych obrad skupiła się na sprawie zaopatrzenia ludności w ziemniaki i opał na zimę.

Na podstawie analizy przygotowanej przez zespół socjalny CRZZ, po wysłuchaniu informacji wiceministrów: handlu wewnętrznego oraz przemysłu spożywczego i skupu uznano, że akcja zaopatrzenia ludności w ziemniaki jest prawidłowa, przebiega na ogół sprawnie. Rynek wewnętrzny otrzymał łącznie 715 tys. ton ziemniaków, z czego 60 tys. ton wiosną 1970 r. Zwrócono uwagę, aby ze względu na niższą niż normalnie jakość ziemniaków z tegorocznych zbiorów, powodowaną niekorzystnymi warunkami atmosferycznymi, szczególnie pieczolowicie zabezpieczona została pula przeznaczona do spożycia na wiosnę.

Komitet Wykonawczy CRZZ uznał za potrzebne podjęcie kroków, które usprawnią dostawy węgla i poprawią ich terminowość. (PAP)

O wyższą dyscyplinę gospodarowania

Zatrudnienie — wydajność przychody pieniężne ludności

Prawidłowa gospodarka funduszami i zatrudnieniem pozostaje nadal w centrum uwagi. Jak wiadomo, w pierwszej połowie roku, a także w okresie letnim, mieliśmy do czynienia ze zjawiskami niepokojącymi w tej dziedzinie. Na stało osłabienie dyscypliny finansowej, stan zatrudnienia w wielu przypadkach wzrósł ponad miarę. Stało to w skrajnej sprzeczności z uchwałą II Plenum KC PZPR. Podjęto więc szereg decyzji, mających na celu poprawę sytuacji i doprowadzenie do właściwych proporcji ekonomicznych.

Dokonana ostatnio przez Narodowy Bank Polski analiza za ubiegłe miesiące oraz prognoza na IV kwartał br. przy nosi bardzo interesujące dane na ten temat.

Zacznijmy od spraw związanych z zatrudnieniem. Otóż w wyniku wielu przedsięwzięć dyscyplinujących gospodarkę, w ostatnim czasie obserwujemy się stopniowe obniżanie się wskaźnika wzrostu zatrudnienia. O ile w I półroczu br. zatrudnienie w gospodarce społecznej było wyższe o 3,5 proc. w stosunku do analogicznego okresu ubr., to obecnie wzrost ten nie przekracza 3,3 proc. Przeciętne zatrudnienie nie powinno zatem przekroczyć w całym bieżącym roku założeń Narodowego Planu Gospodarczego.

Niemniej istnieją jeszcze spore zaniedbania na odcinku wydajności pracy. Jeżeli w ciągu 8 miesięcy br. produkcja przemysłowa (globalna) wzrosła o 8,7 proc. w porównaniu z tym samym okresem roku zeszłego, to wydajność pracy zwiększyła się tylko o 4,5 proc., podczas gdy plan na br. mówi o 4,9 proc.

Jeśli chodzi o fundusz płac, to ocenia się, że w III kwartale br. wypłaty ukształtowały się w wysokości założonej w planie na ten okres, są więc wyższe o ok. 7,2 proc. od kwot wypłaconych w III kwartale ub. r. W I półroczu wskaźnik ten wynosił 6,5 proc. W IV kwartale zakłada się dalszy wzrost wypłat z funduszu płac — do 7,5 proc. w stosunku do IV kwartału ubr. W efekcie — przeciętna płaca w gospodarce jest nieco wyższa od przyjętej w NPG, nawet jeśli się uwzględni przyjętą w planie rezerwę oraz skutki regulacji płac w górnictwie. Przeciętna płaca miała zwiększyć się w br. o 2,2 proc. wobec przewidywanych wyników w ubr., natomiast wzrosła ona

Życie w Somalii powraca do normy

W kilka dni po zamachu stanu życie w Somalii powraca do normy. W całym kraju panował wczoraj całkowity spokój. W stolicy Demokratycznej Republiki Somalii, Mogadiszu, środki bezpieczeństwa, jakie podjęto po przewrocie, zostały złagodzone. Na ulicach miasta widać jednak w dalszym ciągu patrole wojskowe, które strzegą wszystkich punktów strategicznych.

Ruch w międzynarodowym porcie lotniczym został wznowiony. Jednakże połączenia telefoniczne w dalszym ciągu nie funkcjonują.

Konkurs 221 wczasowisk

Sieraków laureatem

Po sukcesach Strzeszyna zdobywającego kilkakrotnie tytuł mistra campingu w kraju, do ścisłej czołówki obiektów wypoczynkowych dołączył Sieraków, który w VIII konkursie GKKFiT na najlepsze letnisko sezonu 1969 r. zajął pierwsze miejsce w grupie miejscowości o znaczeniu regionalnym.

Konkurencja była bardzo trudna, gdyż do konkursu zgłoszonych zostało 221 miejscowości z 16 województw. Dla porównania warto dodać, że w ubiegłym roku współzawodniczyło 156 miejscowości. Po wstępnych eliminacjach w finałach tegorocznego konkursu znalazło się 39 pretendentów do promocji GKKFiT, nagród i wyróżnień. Konkurs rozegrany był w trzech grupach: wczasowisk o międzynarodowym ruchu turystycznym, miejsc atrakcyjnych dla turystyki krajowej oraz wczasowisk o znaczeniu regionalnym.

W tej ostatniej zwyciężył Sieraków wyprzedzając Przyjezierze i Sielpę Wielką oraz Mragowo. Takie miejscowości jak Kampinos, Teresin czy Pszczew nie zdobyły nawet miejsc premiowanych. Zwycięzca otrzymał nagrodę 15 000 zł a ponadto Centralny Fundusz Rozwoju Turystyki przekazał na modernizację i remont Sierakowa kwotę 200 000 zł. Trzecia premia dla tego wczasowiska pochodzić będzie z półmilionowego funduszu nagród Ministerstwa Łączności dla miejscowości, których urzędy pocztowe wyróżniły się sprawną obsługą turystów. Wśród 21 miejscowości premiowanych z tego funduszu jest również Gniezno.

W grupie ośrodków o międzynarodowym ruchu turystycznym pierwszej nagrody nie przyznano a drugą otrzymał Sopot przed Szklarską Porębą. Wśród ośrodków atrakcyjnych dla turystyki krajowej zwyciężył Ustron przed Rabką.

Uroczyste wręczenie proporcji i nagród nastąpi w listopadzie kolejno w Sopocie, Uście i Sierakowie — najlepszych wczasowiskach Lata — 69. Gratulujemy pięknych wyników gospodarzom Sierakowa i życzymy innym ośrodkom turystycznym Wielkopolski wkroczenia na przetarty szlak. (d)

Ograniczenia przerostów administracji w ZSRR

Komitet Centralny KPZR i Rada Ministrów ZSRR zobowiązały ministerstwa i rządy republikańskie do zredukowania w przyszłym roku wydatków na utrzymanie aparatu administracyjnego o 1,7 mld rubli.

Resorty zobowiązane są zagwarantować zatrudnienie pracowników, zwolnionych z aparatu administracyjnego.

Uchwała stwierdza, że branżowa zasada zarządzania, reforma gospodarcza, coraz szersze zastosowanie systemów automatycznych i maszyn matematycznych stwarzają warunki dla doskonalenia i obniżki kosztów utrzymania aparatu administracyjnego.

Komitet Centralny partii i rząd zwracają uwagę na konieczność racjonalnego wykorzystania czasu pracy zatrudnionych na kierowniczych stanowiskach osób i specjalistów. (PAP)

„B-52” latają z bronią nuklearną

Japońska agencja „Kyodo” podała w czwartek, że amerykańskie bombowce strategiczne „B-52” z bombami atomowymi na pokładzie przeprowadzają regularne loty patrolowe w rejonach ChRL i Korei Północnej. Samoloty te startują z baz na japońskiej wyspie Okinawa.

„Kyodo” powołując się na wiarygodne źródła informuje, iż 8-silnikowe superfortece znajdują się w stanie pogotowia przez 24 godziny. Samoloty „B-52” startują z bazy lotniczej Kadena na Okinawie. (PAP)

Przegląd

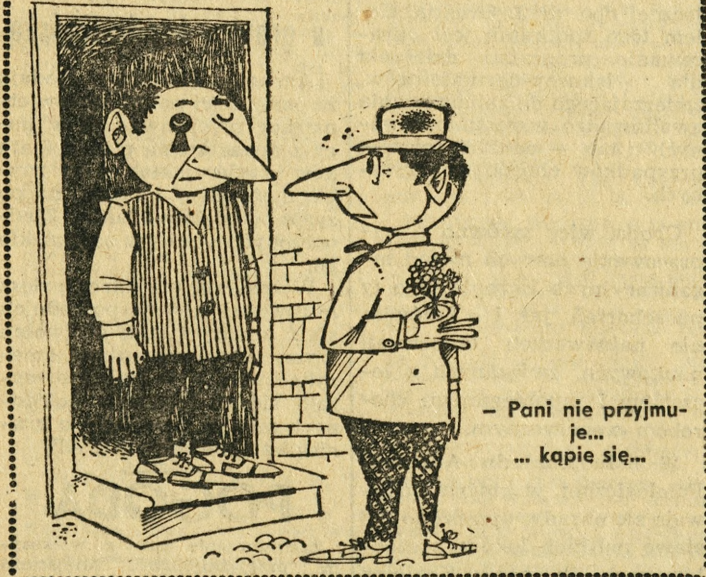
Sędziowie i reumatyzm

Z dość niezwykłym memorandum pod adresem Zgromadzenia Ogólnego ONZ, wystąpili mieszkający i urzędujący stale w Hadze członkowie Sądu Międzynarodowego. Większość sędziów przekroczyła już 70-tkę i w mokrym klimacie Holandii a zwłaszcza z powodu wilgoci panującej w stałej siedzibie trybunału, Pałacu Pokoju w Hadze — narzeka na reumatyzm. W memorandum, przedstawionym w ONZ, członkowie trybunału żądają zmiany art. 22 Statutu Sądu, który stwierdza, że stałą siedzibą tego organu ONZ będzie Haga. Argumentując to, sędziowie piszą, iż Pałac Pokoju „jakolwiek budowla to dostojna, jest w całości nieodpowiedni” i że Haga nigdy nie stała się światową stolicą prawa jak to pierwotnie zakładano.

Sędziowie, którzy są rozmaitej narodowości (roczne uposażenie jednego waha się w granicach 30 000 dolarów), zamierzają spędzać tylko tyle czasu w Holandii, ile będzie to konieczne. Tym bardziej, że na wakacje Sądu znajduje się obecnie tylko jedna sprawa. Prywatnie, większość z nich wybrałaby zapewne na siedzibę Sądu francuską Riwierę, gdzie klimat jest znacznie łagodniejszy i gdzie — jak donosi „Time”, kilku z nich ma wille.

Memorandum sędziów przedstawione w ONZ wywołało wielki ambaras w Holandii. Rząd na polecenie królowej Juliany wysyłał na nowocześniejszą siedzibę Sądu 12 mln dolarów. Z drugiej strony nadesłała oferta od rządu Szwajcarii, który chętnie by widział siedzibę najwyższej światowej palestry w Lozannie. Sprawa zmiany siedziby trybunału, wywołała jednak specjalnego głosowania w ONZ, wątpliwe jest zatem czy uda się ją wdrożyć w życie. (jw)

HUMOR I SATYRA



25 lat współpracy

„Uderzało mnie zawsze, że wielu młodych Rosjan czyta książki. Czytają w tramwajach, na schodach, przed szkołą, niekiedy nawet samotnie idąc ulicą. Książki nie kosztują w ZSRR prawie nic — normalna książka (...) o objętości 300 stron, około 4 marki (zachodniemieckie — dop. M. F.). Najbardziej poszukiwanymi pozycjami — obok rosyjskich i zachodnich klasyków, są przede wszystkim techniczne książki fachowe”.

Słowa te napisał zachodnio-niemiecki dziennikarz Jochen Steinmayr w wychodzącym w Hamburgu tygodniku „Stern” (nr 41 z 6 października 1969), który można posadzać o wszystko, tylko nie o sympatie do Związku Radzieckiego. Zresztą dowodów antypatii znajdujemy aż nadto w innych miejscach artykułu wspomnianego autora. Mimo całej jednak tendencji musiał napisać te słowa. Niezwykła bowiem w Kraju Rad popularność książki jest sprawą oczywistą.

Historia ta nie ma nic wspólnego — na pozór — z tematem, który zamierzam tu poruszyć. Jednak tylko na pozór. Jest bowiem dowodem wysokiej rangi tego, co nazywać można kulturą czytelnictwa w Związku Radzieckim w ogóle a w Rosyjskiej Federacyjnej Socjalistycznej Republice Radzieckiej w szczególności. Jest również przesłanką wysokiego poziomu całej kultury radzieckiej.

Tym większą więc wagę przykładać trzeba do ciągle — od bez mała ćwierć wieku — kontynuowanej i rozwijanej wymiany kulturalnej między Polską i Związkiem Radzieckim, której początek dał podpisany 21 kwietnia 1945 roku układ o przyjaźni, pomocy wzajemnej i współpracy.

Tak się złożyło, że mimo bardzo ożywionej wymiany kulturalnej między obu krajami, mimo wielu tradycyjnych imprez, takich jak Dni Kultury Polskiej w ZSRR, dekady kultury różnych republik radzieckich w Polsce, festiwali filmów radzieckich w Polsce, Dni Filmu Polskiego w ZSRR, dekady sztuki, tygodni muzyki, Dni Książki Polskiej w ZSRR, Dni Książki Radzieckiej w Polsce itd. — nie organizowaliśmy jeszcze dotychczas u nas specjalnej imprezy, poświęconej wyłącznie spularyzowaniu kultury rosyjskiej przed — i po rewolucyjnej.

Tegoroczne Dni Kultury Rosyjskiej FSRR, urządzone z rozmachem jakiegoś jeszcze nie zna 25-letnia historia naszych wzajemnych stosunków w tej dziedzinie, są także do skonała okazją do pobożnego przynajmniej przypomnienia tego, co już dokonaliśmy w dziele wzajemnego zbliżenia polsko-radzieckiego.

Zaczniemy od książki. Od 1945 roku ukazało się w ZSRR 700 tytułów polskich autorów. Powieści, Prus, Sienkiewicz, Żeromski, Wyspiański, Dąbrowski, Kruczkowski, Iwaszkiewicz, i in. ni. Wielkie nakłady — nie do pominięcia w żadnym innym kraju. Ostatnio przeciętnie ukazuje się 70 tytułów rocznie, prócz tego eksportujemy do ZSRR co roku 25 tytułów w łącznym nakładzie 400 tysięcy egzemplarzy. Wiedzę, jakie pozycje cieszyły się największą — obok literatury pięknej — popularnością na kiermaszach książek polskich? Dzieła Wszystkie Fryderyka Chopina i dzieła polskich pedagogów.

W Polsce ukazują się rocznie 200 tytułów książek autorów radzieckich z dziedziny literatury, nauki i techniki w łącznym nakładzie 5 milionów. W minionym ćwierćwieczu ukazało się w Polsce 10 tysięcy tytułów książek autorów radzieckich w nakładzie 150 milionów egzemplarzy, w tym około 10 milionów egzemplarzy dzieł Lenina. Książki Lenina i o Leninie zajmują szczególną pozycję na polskim rynku wydawniczym, zasługującą na osobne omówienie. W 1970 roku, z okazji 100 rocznicy urodzin wielkiego rewolucjonisty, ukazała się u nas liczne nowe wydawnictwa i wznowienia dzieł Lenina i prac jemu poświęconych.

Dużą rolę we wzajemnej wymianie dóbr kultury między obu krajami odgrywały filmy i imprezy związane z ich rozpowszechnianiem. Ktoż z kinomanów nie słyszał o arcydziełach klasyki filmowej, o filmach „Pancernik Potiomkin”, „Matka”, „Burza nad Azją”, „Świat się śmieje”, o licznych obrazach historyczno-kostiumowych? Z drugiej strony filmy polskie zdobywały sobie zasłużoną popularność w ZSRR. To właśnie na festiwalu w Moskwie „Kanał” Andrzeja Wajdy zdobył pierwszą nagrodę. Nie sposób nie wspomnieć tu o wymianie doświadczeń obu bratnich kinematografii i o koprodukcji przy realizowaniu filmów.

Polska plastyka, która zyskała sobie światowy rozgłos, jest szeroko znana i uznawana w Związku Radzieckim. W ćwierćwieczu zorganizowano tam aż 166 wystaw, poświęconych różnym dziedzinom plastyki. Ostatnio co roku orga-

nizuje się w ZSRR 20 ekspozycji polskich artystów-plastyków; indywidualne i zbiorowe wystawy prezentują radzieckiemu społeczeństwu nasze propozycje w dziedzinie plastyki, malarstwa, rzeźby, grafiki, książki, architektury, fotografii, rysunku, satyry, wzornictwa przemysłowego itd. Prócz tego organizujemy u nas wschodnich sąsiadów wystawy muzealne, poświęcone dorobkowi i tradycjom polskiej kultury. Z kolei u nas wiele było ekspozycji, przybliżających polskiemu odbiorcy takie wydarzenia, jak Wielka Rewolucja Październikowa, czy wielka wojna narodowa nie mówiąc już o postaci Lenina.

Przyznać trzeba, że dotychczas polskie społeczeństwo nie miało okazji zapoznać się z dawnymi i współczesnymi dziełami sztuki rosyjskiej i radzieckiej w takich rozmiarach, jakie przybrała otwarta wczoraj wystawa w warszawskiej „Zachęcie”. Zresztą tak wielkiego zbioru rosyjskich dzieł sztuki jeszcze dotychczas nigdy za granicą nie pokazywano. Świadczy to o znaczeniu, jakie strona radziecka przywiązuje do wymiany kulturalnej z Polską i o randze stosunków między oboma krajami. A przecież wymienione tu przykłady w żadnym razie nie wyczerpują rejestru kontaktów kulturalnych Polska — ZSRR.

Pozostaje jeszcze olbrzymia dziedzina muzyki i zjawisk z nią związanych. Przypomnijmy tu światowej sławy artystów radzieckich. Richtera, Roztropowicza, obu Ojstrachów, Zaka, Gilelsa, których wizyty w Polsce stają się artystycznym wydarzeniem. Przypomnijmy wybitne rosyjskie i radzieckie zespoły orkiestrowe, chóralne, Moskiewski Teatr Wielki. Przypomnijmy, że polska Opera gościła w Moskwie. Zresztą nie ona jedna.

Radzieccy artyści z reguły biorą udział w organizowanych u nas konkursach, z drugiej zaś strony Polacy startują w podobnych imprezach w ZSRR. A kto zliczy utwory kompozytorów rosyjskich i radzieckich, grane w Polsce, czy utwory polskich kompozytorów wykonywane w Związku Radzieckim?

Czasami nawet nie zdajemy sobie sprawy jak bardzo obie kultury nawzajem się przenikają i jak elementy jednej przyswajane są przez drugą. Jest to proces obustronny.

Trwające obecnie Dni Kultury Rosyjskiej FSRR są wielkim, dotychczas w stosunkach kulturalnych między naszymi narodami, niespotykanym wydarzeniem.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

Wśród wielu zawodów związanych z rolnictwem, lekarz weterynarii wysuwa się na eksponowane miejsce. W opinii społeczności wiejskiej, jak wykazały badania socjologiczne dr. Teodora Budnego (nota bene po raz pierwszy podjęte w Wielkopolsce), stawia się go nawet przed lekarzem medycyny. Zdecydowały o tym względy praktyczne. Lapidarnie ujął to pewien rolnik z powiatu konińskiego, tłumacząc autorowi badań, dlaczego uważa lekarza weterynarii za najpotrzebniejszego na wsi specjalistę:

— Jak ktoś u mnie w domu zachoruje, to go odwożę koniem do lekarza, ale jak koń zachoruje to lekarz weterynarii sam musi do mnie przyjechać...

Rzeczywiście tak jest, praca lekarza weterynarii jest związana ściśle z wyjazdami terenowymi. Połowe swego, przedłużającego się zazwyczaj, czasu pracy poświęca na zabiegi i porady w terenie. Na dobę dyżuru w lecznicy przypada przeważnie 6 zgłoszeń na wyjazd, do tego dochodzą średnio 2 zgłoszenia w czasie pobytu na wsiach. Bywa i tak, że lekarz wet. 11 razy dziennie przebywa w gospodarstwie chłopskim. Podczas tych wyjazdów przeprowadza co najmniej 2 poważne zabiegi, nie licząc porad i wskazówek.

Żony
raczej zadowolone...

Praca to trudna i wyczerpująca ze względu na uciążliwe dojazdy, prymitywne przeważnie warunki, w jakich odbywa się zabieg, duży wysiłek fizyczny. Weterynaria to zawód ludzi silnych psychicznie i fizycznie. Dlatego polecana głównie dla mężczyzn, choć nie brak i kobiet, zatrudnionych w wyższych specjalnościach np. przy zwalczaniu chorób drobiu, w inspekcji sanitarniej, w nadzorze nad przetwórstwem, laboratoriach, placówkach naukowo-usługowych.

Gdy lekarz weterynarii praktycznie całą dobę musi być do dyspozycji swoich pacjentów, na życie rodzinne pozostaje nie wiele czasu. Na żony spada większość obowiązków, związanych z wychowaniem dzieci i prowadzeniem domu. Spytało się, czy są zadowolone z charakteru pracy swych mężów, 61,6 procent ankietowanych odpowiadziało „tak”, 26,7 procent — „raczej tak”, a 11,7 procent było raczej negatywnego zdania.

Za plusy zawodu uznano: wysoką rangę społeczną, dobre warunki materialne, satysfakcję z niesionej pomocy, możliwość maksymalnego wykorzystania wiedzy fachowej, pierwszeństwo w przydzielaniu mieszkań. Opozycjonistki wysuwały kontrargumenty, że praca w tym zawodzie jest nieunormowana czasowo, ciężka, nie pozwalająca na normalne życie rodzinne i towarzyskie. Charakterystyczne, że tylko 12 procent ankietowanych chcia-

W świetle badań socjologa

łoby kształcić swoich synów w męzkim zawodzie.

W opinii własnej i wsi

A co mówią o swoim zawodzie sami zainteresowani? Na pytanie ankietowe: czy uważa pan wybór zawodu za bardzo szczęśliwy, odpowiedziało pozytywnie tylko 11,2 procent, udany — 38,6 procent, raczej udany — 37,5 procent, nieszczerliwy — 6,2 procent, a 6,5 procent badanych nie miało w tej materii wyrobionego zdania.

Na trudne warunki pracy narzekają ci, którzy uznali wybór zawodu za nieszczęśliwy. Ogół natomiast jest niezadowolony z nadmiaru prac biurowych.

ZAWÓD
LUDZI
SILNYCH

wych, sprawozdań, konieczności inkasowania pieniędzy od rolników. Za czynności mniej atrakcyjne w swoim zawodzie uważa szczepienia profilaktyczne i inne akcje masowe, pracę biurową oraz porady. Za najprzyjemniejsze zajęcia zawodowe uznano: operacje chirurgiczne (54,7 proc. ankietowanych), leczenie kliniczne, zwalczanie epidemii i szkolenie rolników. To, że ponad 24 procent ankietowanych lekarzy wet. chętnie podejmuje się szkolenia na wsi, znajduje też wyraz w popularności tematyki weterynaryjnej wśród słuchaczy, która zajmuje drugie miejsce po agronomii.

O przydatności społecznej zawodu świadczy opinia środowiska, stosunek hodowców do usług lekarza wet. Rolnicy w większości, uznając ten zawód za trudny lub bardzo trudny (79 procent ankietowanych), a pracę w zawodzie za bardzo ciężką lub ciężką (76 procent), uważają, że lekarze wet. wykazują duże zainteresowanie

zdrowiem zwierząt. Tak sądzi 58,2 procent ankietowanych, niemniej aż 32 procent uznaje to zainteresowanie za średnie, a 6,6 procent za wręcz małe.

Na pytanie czy lekarze wet. przejawiają przychylną postawę wobec rolników, większość ankietowanych (84,2 procent) uważa, że tak.

Na sprawę stosunku służby weterynaryjnej do rolników kładzie się nacisk. Nic dziwnego, że wśród cech, jakie powinien mieć lekarz wet. na plan pierwszy wysuwa się, oprócz pracowitości i wysokich kwalifikacji zawodowych, właśnie umiejętność współżycia ze społeczeństwem wiejskim, a także wzorowe postępowanie na co dzień.

Wysoka ranga zawodu

Zawód lekarza weterynarii cieszy się w opinii wsi wielkim poważaniem. Z przedstawionej listy 24 zawodów do wyboru, w jakich rolnicy chcieliby kształcić swoje dzieci, na pierwszym miejscu postawili własny (22,9 procent ankietowanych), potem lekarza wet. (16,2 procent) i lekarza med. (16,1 procent).

Rolnicy uznają zawód lekarza wet. (16,2 procent) i lekarza potrzebny dla wsi, bowiem najczęściej wzywają go do swej zagrody, najchętniej z nim rozmawiają, choć najczęściej u nich przebywa agronom. Co siódmy rolnik najchętniej zwraca się do lekarza wet. o radę, niekiedy także w sprawach fachowych. Uważają też, że po przesiedleń kółka rolnicze i agronomie lekarz wet. na daję się najbardziej na reprezentanta ich interesów we władzach gromadzkich i powiatowych.

Nie sposób w krótkim artykule przedstawić kompletnych wyników ciekawej pracy dr. T. Budnego, która niebawem ukaże się drukiem. Przytoczone tu dane ankietowe obrazują nie tylko cienie zawodu lekarza wet., lecz i jego blaski. Oprócz garstki pechowców, którzy rozminęli się z powołaniem — a do tego zawodu trzeba naprawdę mieć — ogół lekarzy weterynarii, sumiennie pełniąc swe obowiązki, ma słusze powody do satysfakcji i dumy. Świadomość przydatności dla środowiska mobilizuje do dalszych wysiłków w pracy zawodowej i społecznej.

MARIA POLCYNOWA



LITERATURA PIĘKNA
„Poeci i morze”. Antologia poezji o morzu. WM, str. 212, zł 30.
Wiktor Witkowski — „Długie listy”. Czyt., str. 440, zł 18.
HISTORIA
I HISTORIA LITERATURY
Aleksander Krawczuk „Neron”. Czyt., str. 412, zł 28.
Richard Friedenthal — „Goethe — jego życie i czasy”. Czyt. str. 830, zł 65.

INNE
Rada Ochrony Pomników, Walki i Męczeństwa oraz Wydawnictwo „Sport i Turystyka” systematycznie publikują ilustrowane foldery o pomnikach walk i męczeństwa narodu polskiego. Każdy zawiera obszerny opis wydarzenia uczczonego pomnikiem, mapki itp. Ostatnio ukazały się z tej serii: „Pomnik Powstańców Wielkopolskich”, „Fort VII w Poznaniu”, „Polechno”, „Pomnik ludowych partyzantów”, „Pomnik żołnierzy i Armii WP”. Cena każdego foldera — zł 8.

Józef Franz — „Niektóre podatki i opłaty terenowe”. W. Praw. str. 143, zł 15.

Augustyn Dziedzic — „Trening ciężarowca”. SiT, str. 164, zł 15.

Współcześnie krakowskie Stare Miasto na czele z Wawelem jest jedną z pereł europejskiej kultury i sztuki. Od kilku lat jego pomniki architektury i pamiątki nardowe przechodzą kosztowną i na szeroką skalę zakrojoną restaurację. Prace te zostały określone przez ekspertów ONZ jako „przedsiewzięcie niebywałe w skali światowej”.

Za Polski Ludowej doczekał się więc Kraków swego pełnego renesansu. A przecież „kulturregery” III Rzeszy wyznaczyli mu przed ćwierćwieczem straszliwy los. Podobnie jak Wrocław, miał być przeobrażony w twierdzę, bronioną do ostatka, ulec zagładzie.

W lipcu 1944 r. hitlerowcy rozpoczęli budowę wału obronnego wokół miasta, nasilili terror i tempo pracy fabryk śmierci w Piaśnowie i Oświęcimiu, przystąpili wkrótce do podminowywania Wawelu i innych zabytków. Kraków znalazł się w śmiertelnym niebezpieczeństwie. Spieszące mu na ratunek wojska marszałka Iwana Koniewa nie zdołałyby być może uwieńczyć takim sukcesem swego znakomitego rozegranego manewru okrażeń, gdyby już na kilka miesięcy wcześniej nie działali w okupowanym mieście ludzie niejako od wewnątrz rozpracowujący plan udaremnienia Niemcom ich zbrodnego zamierzenia.

TEŻ KAPITAN, ALE NIE KLOSS

Latem 1944 r. pierwsza grupa wywiadowców radzieckich skierowanych do tych zadań w okolicie Krakowa, uległa rozbiciu. Dowództwo niezwłocznie postanawia skierować tam następną grupę. Składała się z trójga załadowa ludzi, jak najstarszymi dobornymi: kapitan Biereźniak, lejtendant Aleksy Szapowal i radiotelegrafista Asia Żuk.

Samolot wystartował nocą z 18 na 19 sierpnia i obrał kierunek na Kraków. Miejscem zrzutu miały być Bielany. I oto na samym wstępie niepowodzenie: atak niemieckich myśliwców, ucieczka w sprzyjających warun-

kach chmurnej pogody, trzy kolejne skoki na los szczęścia.

Wywiadowcy pobłądzili, zagubili się w mroku na nieznanym terenie. Ruszając samotnie w kierunku Krakowa, Biereźniak wpada w ręce żandarmerii, zostaje pojmany i trafia do gestapo. Sytuacja jest tragiczna; znaleziono przy nim bowiem broń, amunicję, baterie do nadajnika radiowego, pieniądze...

„CZY MA PAN MOŻE ŚLIWKI DO SPRZEDAŻA?”

Kapitan przystępuje do ryzykownej gry, której celem jest zmylenie Niemców i organizo-

STAWKA WIĘKSZA NIŻ ŻYCIE

O człowieku, który ocalał Kraków

wanie sobie ucieczki. Udaje, że się załamał po mękach przetrwania, że chce wydać towarzyszy i naprowadzić gestapowców na kontakty z siatką radzieckiego wywiadu. Przez trzy kolejne dni, pod silną obstawą, jest wyprowadzany „na wabia” na krakowski plac targowy. W czwartym dniu, w zamęcie spowodowanym jedną z powszednich wówczas łapanek ulicznych — Biereźniak zdołał uciec swym prześladowcom. Szuka schronienia w okolicach Krzeszowic, w rezerwowym punkcie kontaktowym w Rybnej u polskiego patrioty Malika; następuje wymiana hasel rozpoznawczych: „Czy ma pan śliwki na sprzedaż?” — „Nie, mam

tylko jabłka”. I wtedy otwierają się przed nim drzwi, w zakospirowanej kwaterze wychodzą kapitanowi naprzeciw Asia, młody Szapowal i ocalała z rozgromu poprzedniej grupy radiotelegrafistka „Olga”.

W Sance w pow. chrzanowskim, w domu Wróblów, wywiadowcy radzieccy — nadganiając 10-dniowe opóźnienie, ostro biorą się do roboty. Niezwłocznie nawiązują z nimi łączność działające polskiego podziemia, wśród nich Zajac, Bochenek, Skąpski, Malik, Prysak, Wróbel i Oczko. Tajna radiostacja dwa razy dziennie przekazuje stąd meldunki do Moskwy. Ale niemiecki kontrwywiad nie da-

je za wygraną. Pelengatory określają miejsce pracy konspiracyjnego nadajnika.

RADIOSTACJA W SANCE ZAMILKŁA

Wczesnym rankiem 16 września domek w Sance zostaje znienacka otoczony przez hitlerowców, akurat w trakcie nadawania zaszyfrowanych wiadomości. Radiotelegrafistka „Olga”, Wróbel, jego obie córki Stefa i Róża zostają poddani wielogodzinny, brutalny przesłuchaniu. Równocześnie trwa rewizja, wszystko w mieszkaniu jest przetrząsnięte, zdemolowane.

Krzykom ofiar, przekleństwom oprawców przysłuchuje się bezsilnie kapitan Biereźniak, który za cieniem oszalewania z dresiek jest

ukryty w komórce zapchanej sianem dla bydła. Mimo katowania, nikogo nie udało się zmusić do zdrady. Rozwścieczeni Niemcy zabijają Wróbla, posyłają jego córki do obozu oświęcimskiego. Radziecki świadek tragedii w Sance ocalał jednak i za jego sprawą Wróblowi został po wyzwoleniu nadany pośmiertnie Order Wojny Ojczyźnianej I klasy.

NASZ CZŁOWIEK W ABWEHRZE

Żenia Biereźniak po odejściu gestapowców wydostaje się z kryjówki i uchodzi do lasu, gdzie spotyka się z polskimi towarzyszami Skąpskim i Malikiem. Przy ich pomocy i czynnym wsparciu krakowskiej sieci podziemnej Polskiej Partii Robotniczej, zostaje przetrzycony na drugi brzeg Wisły oraz skontaktowany tam z dowodzoną przez Tadeusza Grzegorzczaka — „Tadka” oddziałem AL im. Waryńskiego i zgrupowaniem partyzantów radzieckich. Po raz trzeci kapitan przystępuje do montowania od nowa swej sieci wywiadowczej. Tym razem z pełnym już sukcesem.

W niespełna 10 dni po dramacie w domu Wróblów, zastępca szefa Abwehry — hitlerowski kontrwywiad — rosyjski Niemiec Hartmann zostaje nakłoniony do współpracy... Organizuje ucieczkę radiotelegrafistki „Olgi” z więzienia i wystawia lejtendantowi Szapowalowi pseudonim „Aleksiejew” legitymację służbową pracownika agencji Abwehry w Krzeszowicach, ponadto ujawnia pełne plany dyslokacji 17 armii niemieckiej.

AS WYWIADU SZUKA MIN POD WAWELEM

Asowi wywiadu radzieckiego to jeszcze nie wystarczy. Dla ratowania Krakowa musi

Dokończenie na str. 4

Kiedy we wrześniu roku 1961 w hotelowym hallu nowo wzniesionego „Domu Chłopa” zabłysły szklane kule dziesiątek lamp, złośliwcy ochrzczili natychmiast ten przybytek mianem „miałeś chłame złoty róg”. Miał to być przytyk skierowany pod adresem inwestorów spod znaku czterolistnej koniczyнки, że to niby zapomnieli dla kogo ten obiekt ma być przeznaczony.

Podobno z początku wiejscy uczestnicy wycieczek i przybywających do stolicy delegacji Polskiej gromadzkiej, niezbyt dobrze czuli się wśród tych wspaniałości. Ale to było 8 lat temu, a więc tak dawno, że aż nieprawda. Dzisiaj bowiem przybywa tu wycieczek wiejskich bez liku, a jeśli powstają na ten temat dowcipy, to prze ważnie o tym, ile napiwku i za co otrzymują od rolników kelnerzy hotelowej restauracji. Również warszawscy taksówkarze zmienili tamto nazewnictwo na spokojniej brzmiące — „dom pod brzdami”. Ma to symbolizować gości warszawskiego „Domu Chłopa” i architekturę tego obiektu, wyróżniającego się spośród okolicznych zabudowań charakterystycznym zadaniem, pofałowanym na kształt zagonów czy łąnów.

Idea zbudowania w stolicy tego rodzaju obiektu zrodziła się jeszcze przed wojną, na zjeździe spółdzielni „Gromada” w roku 1937. Powrócono do niej w roku 1956, kiedy to reaktywowana została ta organizacja. Założono „Stowarzyszenie Dom Chłopa” zrzeszające obecnie 7 000 osób prawnych: gminnych spółdzielni, PGR-ów, spółdzielni produkcyjnych, związków branżowych itp. Statut Stowarzyszenia stwierdza, że jego celem jest „zapewnienie przybywającym do Warszawy mieszkancom wsi warunków wygodnego, kulturalnego pobytu oraz poradnictwa, informacji i usług o charakterze prawnym, kulturalno-oświatowym i społecznym”.

Praktyka następnych lat wykazała jednak, że same hasła i wytyczone cele, nie zastąpią twardej prawdy ekonomicznej. A z tym nie było najlepiej. Okazały obiekt, wzniesiony ze środków społecznych i przy pomocy państwa kosztem 80 mln zł, zaczął przynosić pokaźny deficyt. W roku 1963 niedobory finansowe sięgały około 2 mln zł. Po dyskusjach i poszukiwaniach racjonalnych rozwiązań, we wrześniu roku 1964 zdecydowano się przekazać obiekt pod administrację Ogólnokrajowej Spółdzielni Turystycznej „Gromada”, mającej doświadczenie w tego typu działalności. Dyrekcję powierzono wytrawnemu ekonomście — Kazimierzowi Trepkowskiemu. Organizacja ta została zobowiązana do prowadzenia działalności hotelowo-gastronomicznej na zasadach pełnego wewnętrznego rozrachunku gospodarczego, a ponadto do rozwinięcia działalności społeczno-wychowawczej. W myśl zawartej umowy, „Dom Chłopa” ma służyć jako baza turystyczna dla środowiska wiejskiego, świadcząc jednocześnie usługi

„Dom Chłopa” jakiego nie znamy

Coś więcej niż hotel

otwartej placówki hotelarsko-gastronomicznej.

Po adaptacji różnego rodzaju pomieszczeń, „Dom Chłopa” dysponuje aktualnie 620 łózkami. Obiekt dzieli się na 3 odrębne jednostki: hotel „Główny” kategorii I — 445 miejsc; hotel „Turystyczny” kategorii IV — 120 miejsc oraz hotel „Młodzieżowy” kategorii III domów wycieczkowych — 55 miejsc.

W roku ubiegłym z usług hotelarskich „Domu Chłopa” skorzystało ponad 214 000 osób. 70 procent to zorganizowane przez „Gromadę” wycieczki, wśród których grupy Wielkopolan należą do najczęstszych gości. Drugą grupę stanowią uczestnicy 8-dniowych wczasów, organizowanych przez różne instytucje dla środowisk wiejskich. Około 5 procent miejsc wykorzystują turyści zagraniczni, przybywający w większości w ramach organizowanej przez „Gromadę” wymiany bezdeiwowej. Wreszcie część miejsc noclegowych wykorzystują grupy indywidualnych rolników, pracowników PGR, i spółdzielni produkcyjnych, przy czym obowiązują zasady, że rolnicy indywidualni załatwiani są w pierwszej kolejności.

Bywa jednak, że w dniach o dużym nasileniu grup wycieczkowych, personel recepcji zmuszony jest odmówić noclegu 50 do 100 osobom, co często kształtuje opinię o rzekomym braku miejsc dla rolników. Trzeba podkreślić, że — o wielkiej popularności hotelu decydują także: jego usytuowanie w centrum Warszawy, zróżnicowanie standardu wyposażenia oraz stosunkowo niskie ceny (od 20 zł do 80 zł).

Zgodnie ze statutem Stowarzyszenia, „Dom Chłopa” prowadzi dla swych wiejskich gości szeroko zakrojoną działalność społeczno-wychowawczą. Szczególnym powodzeniem cieszą się spotkania autorskie, zwłaszcza tych pisarzy i poetów, których twórczość związana jest tematycznie z wsią. Do stałego repertuaru weszły spotkania z artystami i aktorami, cieszącymi się szczególną popularnością w środowisku wiejskim, jak np. Wojciech Siemion, Jerzy Ofierski, Stanisław Mikulski, Hanka Bielicka, Alina Janowska i inni. Dużym zainteresowaniem, zwłaszcza młodszych uczestników wycieczek i wczasów, cieszą się spotkania z autorami i odtwórcami powieści radiowej „W Jezioranach”. Niemal co tydzień odbywają się imprezy transmitowane przez radio lub Telewizję, np. programy „Dla każdego coś miłego”, „Nie tylko dla pań”, „Wieczory przy kominku” i inne audycje dla wsi. Prezentowane są też różnego rodzaju zespoły folklorystyczne.

Niezmierzonym powodzeniem cieszy się Kabaret literacko-

satyryczny pod kierownictwem Jerzego Ofierskiego „U Kierdziołka”. Niemal nieprzerwanie trwają w „Domu Chłopa” wystawy i imprezy o różnorodnej tematyce i przekroju, jak np. sprzętu gospodarstwa domowego, pokazy przetwórstwa owocowo-warzywnego, racjonalnego żywienia, mody, kosmetyki. Działają tu również stałe poradnictwo z zakresu agrotechniki oraz zagadnień prawnych. Ta ostatnia poradnia w ramach interwencji prowadzi w imieniu swych klientów szereg spraw sądowych.

Wszystko to jest najlepszym świadectwem, że Dom Chłopa, to o wiele więcej niż zwykły hotel. Wiejscy goście, przybywający do stolicy, mogą powiedzieć, że mają tam swój dom, czemu dają wyraz w licznych pochwalnych uwagach, wpisywanych do specjalnej księgi.

FELIKS BIŁOS

Prognozy FAO

Kłeska głodu i bezrobocia nawiedzi świat w ciągu najbliższego 15-lecia, jeżeli kraje rozwinięte nie zmienią w sposób zasadniczy swojej polityki rolnej i handlowej — takie prognozy zawiera opublikowany właśnie dokument Organizacji do spraw Wyżywienia i Rolnictwa Narodów Zjednoczonych (FAO).

Sprawozdanie na ten temat jest wynikiem 4-letnich badań i prac tej organizacji. Będzie ono stanowiło przedmiot rozważań tegorocznej konferencji FAO, która zbiera się w listopadzie br. Również II Międzynarodowy Kongres dla spraw Wyżywienia zajmie się tym problemem. Interpress

O człowieku, który ocalał Kraków

Dokończenie ze str. 3

zdołać plan umocnień na linii Wisły i plan podminowania miasta. Nawet Hartmann okazuje się tu bezradny. Wtedy Biereźniak występuje z szaleńczym zdawałoby się pomysłem zastawienia pułapki na wybitnego, zaufanego działacza hitlerowskiego, majora inż. Kurta Peckela, oświadczenia kierującego przygotowaniem do obrony „Festung Krakau” i wysadzenia miasta w powietrze.

Kurt Peckel wpada w zasadzkę, dostaje się w ręce radzieckich wywiadowców. Jest jednak fanatycznym hitlerowcem, na wszystkie pytania odpowiada milczeniem. Podczas kolejnego spotkania trzeba więc użyć chwytu psychologicznego: sprowadzono Hartmanna, dochodzi do konfrontacji, Kurt Peckel załamuje się wobec zeznań współtowarzysza, który przeszedł do służby szpiegowskiej u nieprzyjaciela.

W październiku 1944 r. przez całe dwa tygodnie hitlerowski spec przekazywał radzieckim wywiadowcom wszystkie szczegóły planów obrony i zaminowania Krakowa. Odkryta zostaje tajemnica centrali na Pasterniku. Rozszyfrowany jest szatański plan zakopania min na głębokości do półtora metra pod ziemią, gdzie miały być nieuchwytne dla ówczesnych wykrywaczy.

Kurt Peckel nie próbuje już niczego taić.

echa naszych publikacji

Wskaźniki - zmiany - wyjaśnienia

26 ubm, w artykule pt.: „Po nowemu — trudniej”, pisaliśmy o procesie powstawania fabrycznych planów pięcioletnich na przykładzie grupy 15 zakładów poznańskiej dzielnicy Jeżyce. Najbardziej interesowały nas relacje podstawowych wskaźników: wzrostu produkcji, zatrudnienia, wydajności pracy i funduszu płac w projektach planów zakładowych oraz z punktu widzenia selektywnego rozwoju, ich postulaty zatrudnieniowe. Interesując nas liczby uzyskaliśmy w Komitecie Dzielnicowym PZPR. Odzwierciedlały one stan dyskusji nad planem w zakładach na początku września. Nie były więc ani idealne ani ostateczne.

„Podane przez autora artykułu wskaźniki dotyczące naszego zakładu miały charakter wstępny — odpowiedział nam 1 bm. dyrektor Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Leśnej „Las” — mgr inż. I. Janilewicz. Następnie obszerne omówił specyfikę przedsiębiorstwa, sukcesy w realizowaniu zadań bieżącej 5-latki, wspominał o krzywdzie jakiej doznała załoga „Lasu” w związku z naszym artykułem itd.

Dyr. Janilewicz podał nowe wskaźniki przyszłej 5-latki (stare w nawiasach): produkcja towarowa w roku 1975 ma wzrosnąć w porównaniu do poziomu 1970 roku o 21,3 procent (21,3), zatrudnienie o 16 (31,6) wydajność pracy o 4,6 (8,2) i funduszu płac — o 21,0 (45,2) procent.

O zmianie wskaźników poinformował nas także dyrektor Poznańskiego Przedsiębiorstwa Produkcji Kruszy — B. Kusza. Przedsiębiorstwo to posiada kilkanaście zakładów starych oraz zakłady nowe, które dopiero wchodzi lub wejdą do produkcji. W obu tych grupach zakładów wzajemne relacje podstawowych wskaźników ekonomicznych są dzisiaj korzystniejsze aniżeli przed miesiącem. Np. w starych zakładach produkcja ma wzrosnąć o 48,3 procent, zatrudnienie tylko o 8,0 wydajność o 34,4 a fundusz płac o 38,1 procent. Natomiast w zakładach, które przedsiębiorstwo zamierza dopiero otworzyć, przewidywane zatrudnienie zredukowano o 41 procent a planowaną wydajność podniesiono o 59,4 procent. Warto także podkreślić, że najnowsza wersja projektu planu 5-letniego przedsiębiorstwa, przewiduje zwiększenie produkcji w stosunku do wytycznych Zjednoczenia.

Nazajutrz po ukazaniu się naszego artykułu zadzwonił do redakcji dyrektor ekonomiczny Zakładów Motoryzacyjnych nr 5, o których wspomnieliśmy tylko, że zaplanowały sobie szybsze tempo wzrostu funduszu płac niż wydajności pracy. Stwierdził, że zdradzamy tajemnice (?) oraz że wzajemna relacja obu tych wskaźników nie ma żadnej wartości poznawczej (?) i w związku z tym, prosił o sprostowanie. (pch)



PONIEDZIAŁEK

16.50 — Dla dzieci — „Zwierzyniec” z filmem z serii „Przygody dzikiego psa Huckleberry”.
17.35 — „Echo Stadionu”.
17.50 — „Za chwilę dalszy ciąg programu” — progr. rozr.
18.15 — „Spacerkiem po kinach”.
18.45 — „Magazyn Postępu Technicznego”.
20.05 — Teatr TV — Aleksy Arbutow — „Irkucka historia” w reżyserii S. Wohla z udziałem aktorów scen warszawskich.
21.30 — „Wyjście z pałacu Schaumburg” — progr. dokumentalny.

WTOREK

8.20 — „Operacja Trust” — film fab. prod. radz. (cz. III).
12. — Z cyklu „Wybieramy zawodów”.
12.25 — „Nowoczesność w domu i zagrodzie”.
12.45 — Przysposobienie rolnicze — „Higiena pomieszczeń inwentarskich”.
13.55 — Przysposobienie rolnicze — powtórzenie.
16.50 — „Struktury”.
17.05 — Telewizyjny Ekran Młodych (z Płocka).
18.50 — „Ludzie z kraju 240 milionów”.
20. — „Operacja Trust” — film fab. prod. radz. (cz. III).
21.35 — „Kontakty”.

ŚRODA

10. — „Chleb i róże” — film fab. prod. radz.
16.50 — Dla dzieci — „Opowieść dla dziecka” — pierwszy wieczór baśni. Reżyseria i realizacja TV Stanisław Olejniczak.
17.25 — „Nie tylko dla pań”.
17.45 — „Energetyczne dylematy”.
18.10 — „Sto lat Archiwum”.
18.25 — Film z serii „Wyprawy”.
18.50 — „Za kierownicą”.
20.05 — „Prometeusz” — inscenizacja baletowa w adaptacji Zbigniewa Koryckiego w wykonaniu solistów i zespołu baletowego Państwowej Opery Śląskiej w Bytomiu.
20.50 — „Światowid”.
21.20 — Polska Kronika Filmowa.
21.30 — „Studio 63” — Cyprian Kamil Norwid — „Skizy do portretu” w reż. Adama Hanuszkiewicza.

CZWARTEK

16.50 — Dla młodych widzów — „Ekran z bratkiem”. W programie m. in. film z serii „Do przerwy 0:1” (ostatni odcinek).
17.50 — Reportaż filmowy.
18.05 — „Przełaz kulturowy”.
18.20 — „Refleksje”.
19. — Koncert na zamknięcie Dni Kultury RFRR w Polsce. Transmisja z sali Teatru Wielkiego w Warszawie.
21.20 — „Operacja Trust” — film fab. prod. radz. (cz. IV).

PIĄTEK

10. — „Operacja Trust” — film fab. prod. radz. (cz. IV).

16.50 — Dla młodych widzów — „Aula — sesja trzecia”.
17.30 — „Ekran zbiera przyjaciół” — koncert z Kiszyniowa.
18.30 — „Porównania” — program wiejski.
20.05 — Teatr TV — Stanisława Fleszarowa - Muskat „Zatoka śpiących traw”. Reżyseria Kazimierz Lastawiecki. Wykonanie — aktorzy teatrów Gdańska.
21.05 — „Rozmowy o książkach”.
21.20 — „Towary i turyści”.
21.50 — Program filmowy.

SOBOTA

9.40 — Program tygodnia.
10. — „Mikołaj Kopernik” — film biograficzny prod. pol.
10.40 — „Sygnały nad miastem” — film fab. prod. jugosłow.
12.20 — „Pamięć” — film z cyklu „W kraju naszych przyjaciół”.
14.15 — „Spotkania z przyrodą”.
14.40 — „Ucieczka” — film fab. prod. CSRS.
15.55 — Utracone dzieła sztuki.
16.25 — Gra i dyryguje Pablo Casals.
17.05 — Reportaż.
17.35 — „Pegaz” — magazyn kulturalny.
18.10 — „Fryderyk Chopin — mnie tu wiatr zapędził” — film TV prod. pol.
18.40 — Z cyklu: „Wielcy znani i nieznani” — „Jade, jeżeli mam nie zginać” — Jan Stanisław Kubary.
20.20 — „Widma” — kantata Stanisława Moniuszki do II cz. poematu „Dziady” Adama Mickiewicza.
21.45 — Kino Interesujących Filmów — „Marzenia kobiet” — film fab. prod. szwedzkiej.

NIEDZIELA

9.05 — TV Kurs Rolniczy — „Mieszkańcy paszowe w żywieniu zwierząt”.
9.40 — „Przypominamy, radzimy”.
10. — Dla młodych widzów — „Bertramka” — międzynarodowy cykl interwizji — program z CSRS.
10.45 — „Ostatnia wyprawa Scotta” — film dok. prod. ang.
11.45 — Kronika 50-lecia Kraju Rad — „Lata 1949—53”.
12.30 — „Jak powstaje muzyka w filmie” — z cyklu „W starym kinie”.
13.30 — „Kamienne posagi nad Newą” — progr. z Leningradu.
14. — „Przemiany”.
14.30 — „Cecylia — lekarka wiejska” — film seryjny (I odc.).
14.55 — „Śladami filmowej przygody” — film.
15.30 — „Tam gdzie tańczy Lawonich” — rep. filmowy.
16. — Spotkania z pisarzem. Z Ta deuszem Nowakiem rozmawia A. Małachowski.
16.30 — Film z serii „Bonanza”.
17.20 — „Nad Odrą” — rep. filmowy.
17.55 — Polska Kronika Filmowa.
18.05 — „Stanisław Wyspiański — życie i twórczość” — teleturniej.
20.05 — „Klucz” — film fab. prod. ang.
22.05 — Magazyn sportowy.

CODZIENIE: Dobranoc — 19.20. Dziennik lub Monitor — 19.30. Politechnika — 14.25 i po 22.35 z wyjątkiem soboty i niedzieli. (c-)

JAN WYDERKOWSKI-GRAB PO WRZEŚNIU BYŁ LIPIEC

Marsz trwał całą noc; dopiero przed świtem dotarliśmy na miejsce przeznaczenia. Wybraliśmy teren dogodny na biwak. Wokół obozu stanęły posterunki ubezpieczające. Tu postanowiliśmy zaczekać na „Grzegorza”.

Nie znalazłem jeszcze oświadczenia „Grzegorza”, lecz słyszałem już o nim wiele:

Grzegorz Korczyński, uczestnik wojny domowej w Hiszpanii, uczestnik francuskiego ruchu oporu, po wielu perypetiach dociera w połowie 1942 roku do kraju i zostaje skierowany przez Komitet Centralny PPR na Lubelszczyznę, dla organizowania ludowej partyzantki. Dzięki zdolnościom organizacyjnym i osobistym walorom, w krótkim czasie — z kilku mniejszych — stworzył silny oddział imienia Tadeusza Kościuszki — pierwszy partyzancki związek taktyczny.

Rejon działania i grupowania rozszerza się coraz bardziej i obejmuje coraz nowe tereny: Zamojszczyznę, Puszcze Solską, lasy bilgorajskie, janowskie, lipskie, gościeradowskie.

Oddział imienia T. Kościuszki zapoczątkował szybki wzrost szeregów GL i rozwój ich podziemnej działalności — w potyczkach i bitwach wróg ponosił znaczne straty. Oddział „Grzegorza” wślwił się na Lubelszczyznę wieloma udanymi akcjami. Że za mieszkańcy wiosek i miast nie chcą czekać końca wojny z założonymi rękami i garną się do szeregów partyzanckich, walka z każdym dniem przybiera na sile.

Wokół grupy operacyjnej tworzą się nowe oddziały, za jej przykładem wykonują śmiałe akcje.

Zmysł organizatorski, doświadczenie bojowe wyniesione z pół bitewnych Hiszpanii, zdecydowane i graniczące z pogardą śmierci zachowanie się w walce, a może i towarzyszące „Grze-

gorzowi” szczęście zaskarbiają mu serca partyzantów, wśród których cieszy się ogromnym autorytetem. Niemcy usiłowali niejednokrotnie zniszczyć grupę operacyjną, lecz na próżno. Wyczucie i trafna ocena sytuacji pozwalają „Grzegorzowi” podejmować właściwe decyzje i ze wszystkich, nawet bardzo ciężkich, opresji wyjść cało lub z niewielkimi stratami.

„Grzegorz” był typowym dowódcą liniowym — nawet jako dowódca obwodu przedkładał bezpośrednie dowodzenie nad kierowaniem działaniami, w częstych rozmowach przekazywał też swoje bogate doświadczenie, potrafił doradzić i pomóc. Jednocześnie był z krwi i kości internacjonalistą, oddanym bez reszty sprawie ludu pracującego.

Sukcesy bojowe „Grzegorza” szeroko znane i wysoko notowane w Sztabie Głównym GL, stały się wkrótce powodem odwołania go jeszcze jesienią 1943 roku do Warszawy, na stanowisko szefa oddziału operacyjnego. Po jego wyjeździe przez dłuższy czas mieliśmy odczuwać jego brak.

„Grzegorz” z kilkunastoma partyzantami dotarł do nas po południu.

Serdeczne było jego powitanie z towarzyszami, z którymi znał się już od dawna, na mnie w pierwszej chwili zaledwie spojrział. Tracę zabolalo mnie to nawet.

Wieczorem zebraliśmy się wszyscy przy ognisku. „Grzegorz” relacjonował wydarzenia ostatnich dni, walki z okupantem, akcje na niemieckie posterunki, sabotaże na kolei. Poinformowany przez nas o wydarzeniach pod Borowem powiedział jedno słowo:

— Gady!

„Kot” przedstawił mu przebieg wydarzeń pod Borowem. Zauważyliśmy, że „Grzegorz” był wstrząśnięty, nie mógł się opanować. Po chwili, wyraził swój pogląd: — Macie rację. Nie pora na to teraz. Trzeba bić Niemców, gdzie się da i ile się da.

Po wyczerpaniu tematów rozmowy rozleśliśmy się na spoczynek. Każdy starał się wybrać jak najlepsze miejsce pod drzewem. Na posłanie zgarbiano ściółkę i gałązki świerka. Noc była pogodna i ciepła, więc odpocniemy wspaniale; gorzej, gdyby padał deszcz.

Szermierczy turniej klasyfikacyjny

Wyrównany poziom floretu mężczyzn

W drugim dniu Ogólnopolskiego Turnieju Klasyfikacyjnego w szermierce, rozgrywanego w poznańskim Ośrodku Sportowym walczyło 48 florecistów. Wśród nich aż 4 zawodników poznańskiej Warty i jeden przedstawiciel Konina.

Turniej floretowy wygrał faworyt Egon Franke (Legia), chociaż sukces ten nie przyszedł mu łatwo, gdyż musiał stoczyć barażowe walki z Waldemarem Wojciechakiem (Piast Gliwice) i Ziemowitem Wojciechowskim (AZS W-wa), którzy w finale uzyskali również po 5 zwycięstw. II miejsce zajął Wojciechowski, a III Wojciechowski. Czwartym był Józef Kruczek (Piast), piątym Adam

Zdziarski (Marymont), szóstym Ryszard Kunze (Warta) siódmym Arkadiusz Konsek (ROW Rybnik). Ośme miejsce zajął nieoczekiwanie najmłodszy reprezentant Poznania — 19-letni student WSR Leszek Jarosławski. W finale pokonał on Zdziarskiego i Wojciechowskiego a przegrał z Konsekim, Frankiem, z Kunzem, Kruczekiem i z Wojciechakiem 4:5. Poza tym warto dodać, że w półfinale Jarosławski odniósł aż 5 zwycięstw, pokonując m. in. swego kolegę klubowego — A. Kanikowskiego oraz aktualnego wicemistrza Polski — J. Różyckiego (Legia), którzy nieoczekiwanie znaleźli się po za finałową ósemką.

Trzeci poznaniak — Andrzej Kanikowski zajął 15 miejsce, odpadając w półfinale. Romuald Swoboda (również Warta) odniósł w eliminacjach tylko 3 zwycięstwa i nie wszedł do półfinału, uplasowując się ostatecznie na 17 pozycji. Henryk Laskowski z Konina nie odegrał większej roli w turnieju, zajmując dalekie 37 miejsce.

Dziś, w trzecim dniu tej imprezy walczyć będą florecistki. Początek pojedynków, podobnie jak w dniu wczorajszym, o godz. 9 rano i pół finały od godz. 15. (kuszy)

W pozostałych meczach spotkają się: MKKS — LKS, Górnik Wałbrzych — Hutnik, Urania — Śląsk, Zawisza — Motor, Stal Mielec — Unia Tarnów, Arkonia — ROW, Włókniarz Łódź — Unia Rąbierz.

W lidze międzywojewódzkiej to baczmy w Poznaniu tylko jedno spotkanie. W niedzielę o godz. 11 na Stadionie im. 22 Lipca, Warta spotka się z Calisą. Teoretycznie „zieloni” są lepszym zespołem, ale znając ambicję i wolę walki drużyny kaliskiej jesteśmy pewni że łatwo nie sprzeda ona swojej „skóry”. Lech wyjeżdża do Lechii Gdańsk, zaś Polonia Poznań do Polonii Barlinek. Zagłębie Konin przyjmuje u siebie Pogoń Szczecin. Ponadto grają: Kujawiak — Unia, Flota — Gwardia, Olimpia — Bałtyk, Polonia Bydgoszcz — Polonia Gdańsk. (s)

dalekopisem

TURNIEJ SIATKARZY O PUCHAR CRZZ

W Andrychowie rozpoczął się finałowy turniej siatkówki mężczyzn o puchar CRZZ.

W pierwszych meczach Hutnik (N. Huta) pokonał Odę (Wrocław) 3:0, Anilana (Łódź) wygrała z Płomieniem (Miłowiec) 3:1, a Pogoń (Szczecin) zwyciężyła Beskid (Andrychów) 3:0. (ot)

Dnia 16 października 1969 r. zmarł nagle w wieku lat 51, śp.

inż. BRONISŁAW KROTOFIL

Pogrzeb odbył się dnia 18 października 1969 r. w Koszalinie.

o czym zawiadamia w smutku pogrążona

RODZINA

Wolsztyn, Poznań, Marcinkowskiego 1a. 12434g

Dnia 22 października 1969 r. odszedł od nas na zawsze po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., w 85 roku życia, mój najdroższy i ukochany mąż, nasz bezgranicznie dobry, niezapomniany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, śp.

JÓZEF MAKOWSKI

Pogrzeb odbędzie się z kaplicy cmentarnej na Górczynie w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 10.30.

Pogrzebeni w głębokim smutku

ŻONA, CÓRKA Z MEZEM, SYN, WNUKI I PRAWNUKI

Poznań, Winklera 19 Chelmino Świecie 12425g

Dnia 22 października 1969 r. zmarł nagle, przeżywszy lat 57

JÓZEF STATKIEWICZ

ceniony i ogólnie szanowany, długoletni pracownik Energetyki — odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

W Zmarłym straciłszy nieodżałowanego kolega, przyjaciela i wzorowego pracownika.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 października 1969 r. o godz. 14 na cmentarzu w Grodzisku Wlkp.

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Rodzina Zmarłego — składa RADA ZAKŁADOWA — POP KIEROWNICTWO — WSPÓŁPRACOWNICY SAMODIETNEGO ODDZ. WYKONAWSTWA INWESTYCYJNEGO PRZ. ZAKŁADZIE ENERGETYCZNYM POZNAŃ — MIASTO

K8014

Żużel

Finał mistrzostw świata będzie we Wrocławiu

Na jesiennym kongresie Międzynarodowej Federacji Motocyklowej — FIM, który odbył się w Lublinie, zapadło kilka ważnych decyzji.

Najbardziej interesujący polskich kibiców postanowienia dotyczące sportu żużlowego, w którym reprezentanci Polski odgrywają czołową rolę w świecie. Otóż oficjalnie zatwierdzono przyznając wcześniej Polsce organizację finału indywidualnych mistrzostw świata na żużlu, który odbędzie się 6 września 1970 r. na torze we Wrocławiu. W związku z tym, do tej ostatecznej rozgrywki awansuje — bez obowiązku udziału w eliminacjach — 6 reprezentantów Polski, wyłonionych w eliminacjach wewnętrznych. Finał europejski rozegrany zostanie w drugiej połowie lipca w Ufie lub Leningradzie, natomiast finał kontynentalny pod koniec czerwca w Abersbergu (NRF).

Jedynym kandydatem do organizacji finału drużynowych mistrzostw świata była W. Brytania, toteż ostateczna rozgrywka o tytuł najlepszego zespołu świata odbędzie się 19 września na torze Wembley. (PAP)

Lokomotiv (Płowdiv) - Olimpia 12:8

Entuzjaści sportu bokserskiego w Poznaniu mieli po długiej przerwie możliwość oglądania ciekawego spotkania. Był nim międzynarodowy mecz dwóch zaprzyjaźnionych klubów: II-ligowej Olimpii i I-ligowego zespołu bułgarskiego Lokomotiv Płowdiv.

Nie więc dziwnego, że w tych warunkach niewielka sala gwardystów przy ul. Promienistej zatłoczona była publicznością. W nie najlepszych warunkach, w dusznej sali musieli walczyć zawodnicy przede wszystkim, ostatni walk.

Było to piąte spotkanie powyższych drużyn. Wszystkie wygrali pięściarze bułgarscy. Mecz piątkowy w Poznaniu zakończył się w stosunku 12:8. Byli oni drużyną bardziej wyrównaną i w ogólnym przekroju lepiej przygotowaną.

Ogółem rozegrano 10 walk nie we wszystkich kategoriach wagowych. Z rozegranych pojedynków dwa zaskutkowało na wyróżnienie, mianowicie: pojedynki w wadze papierowej T. Fieskiego (OL) z Jakubowem, który w dobrym stylu wygrał jednogłośnie na punkty gwardzistą. Największe jednak brawa zebrał w ostatniej walce dnia, w wadze półciężkiej Wypych (OL) i Stojan Babanow. Polak z miejsca przeszedł do natarcia, zwiększając przewagę do chwili zakończenia spotkania, które przyniosło mu zwycięstwo po jednogłównym werdykcie sędziowskim na punkty.

Dnia 24 października 1969 r. zakończyła swe pracowite i pełne poświęcenia życie, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana mama, teściowa, babcia i siostra

MARIA ŁAJPOWA

z domu STROJNA

Msza św. oraz pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 27 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu w Żegrzu.

W głębokim smutku pogrążone

DZIECI I RODZINA

Poznań, Doleńska 12. 12432g

W dniu 23 października br. zmarł, przeżywszy lat 57

KAZIMIERZ BORDA

długoletni, zasłużony pracownik naszego przedsiębiorstwa — odznaczony Odznaką Tysiąclecia Państwa Polskiego.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 26 października o godz. 15 na cmentarzu w Zabikowie.

ZALOGA — SAMORZĄD ROBOTNICZY RADA ZAKŁADOWA I DYREKCJA DZIELNICOWEGO PRZEDSIĘBIORSTWA REMONTOWO-BUDOWLANEGO POZNAŃ — WILDA

K8047

† Dnia 23 października 1969 r. po długich i ciężkich cierpieniach zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza ukochana matka, teściowa, siostra, babunia i prababcia, śp.

PRAKSEDA MIKUT

z domu NAPIERALSKA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 25 X 1969 r. o godz. 12.10 na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Poznań, ul. Grunwaldzka 25 m. 10. 12440g

Przetargi

Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „PRASA” w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż SAMOCHODU OSOBOWEGO marki „Warszawa”, nr silnika 20-129842, nr podwozia 092651.

Cena wywoławcza 30.000 zł.

Przetarg odbędzie się w dniu 31 października o godzinie 11 w Poznaniu, ul. Grunwaldzka 19.

Samochód oglądać można na dwa dni przed przetargiem w godzinach od 8 do 15 pod wyżej podanym adresem.

Przystępujący do przetargu winien wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PWP RSW „Prasa” Poznań, ul. Grunwaldzka 19, pokój nr 31 w godzinach od 13 do 14, najpóźniej w przeddzień przetargu.

K8048

K8048

OBWIESZCZENIE

Komornik Sądu Powiatowego dla m. Poznania, rewiru II mający kancelarię w Poznaniu, przy ul. Młyńskiej 1a, pokój 203 na podstawie art. 267 § 3 kpc podaje do publicznej wiadomości że w dniu 30. 10. 1969 r. o godz. 10 w Sądzie Powiatowym dla miasta Poznania w Poznaniu ul. Młyńska 1a pokój 234 odbędzie się licytacja SAMOCHODU OSOBOWEGO „Syrena” 104”, nr silnika 13161, nr podwozia 66823, po przebiegu 35.000 km, a należącego do ob. Krystyny Łamaszewskiej zam. w Poznaniu, ul. Chwałkowskiego 7/9.

Samochód został oszacowany na kwotę 60.000 zł, cena wywołania wynosi 45.000 zł.

Samochód można oglądać w dniu licytacji na ul. Młyńskiej przed gmachem Sądu Powiatowego dla m. Poznania.

K7986

Praca

Spawacz wysoko kwalifikowany oraz pracownik fizyczny do lat 22 (możliwość wyuczenia zawodu) potrzebni. Poznań, Żeromskiego 7. 12417g

Uczniów przyjmę „Autoszlif” Poznań, Źródła 32. 8121g

Przyjmę ślusarza narzedziowego oraz ucznia. Warsztat ślusarski, Poznań, ul. Piękary 11. 12407g

Pomoc do opieki na dzieckiem 10-miesięcznym — potrzebna. Zgłoszenia: Poznań, ul. Konopnickiej 14 m. 2, od godz. 17. 10812g

Pomoc domowa na stałe, względnie dochodząca — (dwójce dzieci) w Poznaniu — przyjmie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11043g.

Nauka

Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurkówna, Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter. 10991g

Kupno

Brzoze aluminiowa, srebrna — w proszku lub paście oraz brzoze złota w proszku kupie każda ilość. Zgłoszenia pod numerem telefonu 324-34, przed południem, lub oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11074g.

Sprzedaż

MZ/2 sprzedam. Jackowski 40 m. 5. 12241g

Sprzedam gientarkę do rur, bez kamieni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 12112g.

Sprzedam piec stalowy CO, 8 m³ ogrzewalności. Zenon Kowalik, Leszno, Reja 50. 675p

Dogi rodowodowe, sprzedam. Gnieszno, Młodzieży Polskiej 9. 10986g

Sprzedam wózek dziecięcy w bardzo dobrym stanie. Poznań, Garbary 42 m. 6. 10940g

Sprzedam nutrie standard i szczeniata — owczarek niemiecki (alzakki). Adres wskaze „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 10937g.

W dniu 23 października 1969 r. zmarł, opatrzony Sakramentami św., najukochańszy, nigdy niezapomniany mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 58

JÓZEF GÓRNY

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 7.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

ŻONA Z DZIEĆMI I RODZINA

12424g

Dnia 23 października 1969 r. zmarła, opatrzona Sakramentami św., nasza najukochańsza matka, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat 75, śp.

FRANCISZKA PIOTROWSKA

z domu Wałkowska

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, dnia 26 bm. o godz. 14 na cmentarzu w Zabikowie.

o czym zawiadamia stróska

RODZINA

Luboń, kol. PZNF 12451g

† Dnia 22 października 1969 r. zasnął w Bogu po krótkich cierpieniach, w 53 roku życia, śp.

ZDZISŁAW SMIECHOWSKI

mistrz szklarski

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 25 bm. o godz. 11.50 na cmentarzu na Górczynie.

Pograżona w smutku

RODZINA

12429g



„KOZIOŁKI”

spełnia Twoje marzenia.

ZŁOŻ KUPONY

na jutrzejszą grę.

K7945

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego „LUBON” w Luboniu k. Poznania przyjmą zaraz

— MĘŻCZYZN powyżej lat 18 do pracy w produkcyjnej i oddziałach pomocniczych.

Zakłady posiadają hotel robotniczy i stołówkę.

Pracownicy przejdą do pracy otrzymując zwrot kosztów przejazdu oraz odzież i obuwie robocze.

Zgłoszenia osobiste przyjmują Dział Zatrudnienia i Szkolenia Zawodowego ZPZ „LUBON”.

K6269

Poznańskie Przedsiębiorstwo Robót Instalacyjnych w Poznaniu, ul. Strzelecka 2/6 — przyjmie zaraz:

— SPAWACZY GAZOWYCH

— BLACHARZY.

— MONTERÓW C. O. i WOD.-KAN.

— MECHANIKA SAMOCHODOWEGO

— OPERATORÓW NA KOPARKI.

Wynagrodzenie wg układu zbiorowego pracy w budownictwie.

Zgłoszenia przyjmują Dział Zatrudnienia i Płac — V piętro — pokój nr 528.

K7879

Warsztaty Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Poznaniu, ul. Świerkowa 10 (Debiec) — zatrudnią:

PALACZA C. O.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu.

Praca jest na trzy zmiany.

Reflektujemy również na pracowników zamieszkałych w miejscowościach, z możliwością codziennego dojazdu do pracy (do 50 km).

Zgłoszenia w sekretariacie.

K7860

Nieruchomości

Poznaniu i na peryferiach miasta wille wolnostojące jedno, dwurodzinne, domy komfortowe bliźniacze, domy z ogrodami, terenami na różny przemysł, ogrodnictwa szklarniami, sadami, parcelami budowlanymi, ogrodnictwa gospodarskiego podmiejskie. Obiekty osobiste zabudowane, wycenione poleca do kupna, przyjmując nowe zlecenia do sprzedaży — Adamski, Poznań.

Matejki 33a. Informacje — przygotowanie dokumentacji do akt notarialnych bezpłatnie. 12234g

Kupię dom jednorodzinny lub ogród w Gnieźnie. Zgłoszenia: Gnieszno, ul. Roosevelta 77b m. 11. 677p

Kupię w Poznaniu lub bliskim sąsiedztwie (warunek dobra komunikacja z miastem), dom z ogrodami (najmniej 3 pokoje z kuchnią) i z parcelą 3.000 do 10.000 m² mo że być też małe ogrodnictwo. Pośrednictwo wyklucone. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10934g.

Dom ogrodem, wolny — sprzedam. Witaszycze, Okólna 10, pow. Jarocin. 10950g

Wille piętrowa, niewyłączona z ogrodem, Poznań — Grunwald, sprzeda właściciel. Po kupnie piętro wolne. Adres wskaze „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 10993g.

Tanio sprzedam pół wille — piętrowo zamieszkałe. Adres wskaze „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10275g.

Sprzedam 1½ pokoju kuchnia, wyłączone (ogród zadrzewiony 1500 m²), 6 km od Poznania. Warunek, zamiana mieszkania. Tel. 454-77. 10871g

Sprzedam gospodarstwo 7 hektarów ziemi, w tym 1 ha iaki zabudowania. Olszowo, pow. Środa, 250 m od autobusu. Zenon Dymski, Olszowo, pow. Środa Wlkp. 11015g

Sprzedam działkę 1.421 m² bez prawa zabudowy. Luboń 3. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 11129g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 10886g.

Widowiec lat 50, troje dzieci, pozna pania z mieszkaniami do lat 48. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 11017g.

Widowiec, solidny, bez nałogów, rzemieślnik, własny warsztat, dobrze sytuowany, pozna pania lub wdowę bezdzietną do lat 50. Cel matrymonialny. Of

TEATRY

POLSKI — g. 19 „Fantazy”; NO WY — g. 19 „Uciekła mi przepióreczka”; OPERA — g. 19 Wieczór baletowy; OPERETKA — g. 19 „Skrzydlaty kochanek”; MARCI-NEK — g. 17 „Lajkonik” (premie- ra).

KINA

KINO DOBRYCH FILMOW MU- ZA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Per- sona” (szwedz. 18 l.); APOLLO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Siedmiu bra- ci Cervi” (włoski 14 l.); g. 20.15 „Beniamin, czyli pamiętnik cno- tliwego młodzieńca” (franc. 18 l.); BAŁTYK — g. 9, 12, 14, 16, 19.30 „Bracia Karamazow” (radz. 16 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Człowiek z Hong- kongu” (franc. 14 l.); GONG — g. 10, 12 „Testament agi” (węg. 14 l.); g. 16, 18 „Polowanie na muchy” (pol. 18 l.); GRUNWALD — g. 19.30 „Święta zastawia pu- łapkę” (franc. 14 l.); GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Wielki wąż Chin- gachgook” (NRD 11 l.); g. 16.30, 19.45 „Pustelnia Parmenska” (franc. 14 l.); KOSMOS — g. 17, 19.30 „Weekend w Zuydcoote” (franc. 16 l.); MALTA — remont; MINIATURKA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Strzał w ciemności” (ang. 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Struktura kryształu” (pol. 14 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Brat dr. Homera” (jug. 16 l.); g. 16 „Powodzenia chłopce” (jug. 11 l.); PANCERNIAK — g. 17.30, 20 „Damski gang” (ang. 16 l.); PA- ŁACOWE — g. 12.30, 15, „Wspania- ły Red” (USA 7 l.); g. 17.30, 20 „Milion lat przed naszą erą” (ang. 14 l.); PRZYJAZN — g. 15.30, 18, 20.15 „Szybsze od wiatru” (radz. 16 l.); RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20.15 „Martwy sezon” (radz. 16 l.); RUSALKA (Szwedz) — g. 17, 19.30 „Siedem razy kobieta” (wło- ski 18 l.); SCALA — g. 16, 19 „Sa- siedzi” (pol. 16 l.); TECEZA — g. 17.30, 19.30 „Wyzwanie dla Robin Hooda” (ang. 11 l.); WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Beczka pro- chu” (jap. 16 l.); WCZASOWICZ (Puszczyno) — g. 15, 17, 19.15 „Mały zbieg” (radz. 11 l.); WIL- DA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Bry- lantowa ręka” (radz. 14 l.); WRZOS (Luboń) — nieczynne; WSKOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Oskar” (franc. 16 l.); FOTOPLA- STIKON — g. 12-21 „Londyn współczesny” cz. II.

KONCERTY

AULA UAM — g. 17 — Koncert symfoniczny: z cyklu „Musica Vi- va” dyrygent — Juozas Domarkas (ZSRR).

DYŻURY

Interna, chirurgia ogólna, laryn- gologia, neurologia — Szpital Kli- niczny im. Świecickiego, ul. Przy- byszewskiego 49, tel. 67-12-31. Okulistyka — Szpital Miejski im. Strusia, ul. Szkolna 8/12, tel. 511-11. Chir. dzieci. — Wójew. Szpital Dziecięcy, ul. Krzywiczowa 7, tel. 536-21. Psychiatria — Klinika Psychia- tryczna, ul. Szpitalna 29/33, tel. 444-51. Pogotowie Ratunkowe (ul. Cheł- mońskiego 20). Wypadki uliczne tel. 99; nagłe zachorowania w do- mu tel. 666-66; dla Poznania po- rady lekarskie tel. 637-35 — pod- stacje ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ugory 18 — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103, tel. 566-66). Podstacja w Luboniu — tel. 09 — cała doba. Ambulatoria internistyczne (ul. Chełmońskiego 20) — czynne cała doba; pediatryczne (Chełmo-ńskiego 20) g. 15-23 niedzieli i świę- ta — cała doba; stomatologiczne (ul. Chełmońskiego 20) czynne od 18-7 w niedzielę i święta — cała do- ba; chirurgiczne I — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chi- rurgiczne II — ul. Kasprzaka 18 tel. 623-55 — cała doba. „Telefon Zaufania” nr 536-37 — dyżurujący lekarz psychiatra — g. 8-22. Porady przeciwalkoholowe tel. 539-18, dyżury informacyjne w dni powszednie g. 8-19. Apteki: al. Marcinkowskiego 11 (czynna cała doba), Główna 53. Starołęcka 72 (dyżur nocny). Miejska Lecznica dla Zwierząt: ul. Grunwaldzka 248, tel. 67-24-14, od 8-21; w nocy nagłe wypadki.

RADIO

SOBOTA — PROGRAM I: FALA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 17): 8.10 „Dzień dobry, tu Redak- cja Społeczna”; 8.44 Konc. żywcem; 9 Dł kl. IV (Przyroda); „W mro- wisku rudyh mrowek” opow.; 9.20 Konc. rozrywk.; 10.05 „Opo- wieść o ludziach w pociągu” odc. 8 pow.; 10.25 J. Massenet — Suita orkiestrowa „Sceny alzackie”; 10.50 „Od muzyki do damskiego pantofelka” felieton; 11 Dł kl. VII (chemia); „Dziury w całym” słuch.; 11.25 Konc. Ork. Mandoli- nistów; 11.49 „Rodzice a dzie- ci”; „Siegajmy do książek”; 12.25 „Koncert z polonezem”; 13 Dł kl. III-IV (jęz. polski); „Przy- mierze z ogniem” słuch.; 13.40 „Wiecej, lepiej, taniej”; 14 „Czy- znasz te książki?” — Zagadka li- teracka; 14.30 Konc. muz. opero- wej; 15.05 „Godzina dla dzie- ci”; 15.10 „Popołudnie z mi- łością”; 15.30 „Lista przebojów Studia Rytm”; 15.50 Muz. i Aktualn.; 16.15 „Jutro py- ta- nie... dziś odpowiedź”; 16.30 „We- drewki muzyczne po kraju”; 16.50 Piosenki żołnierskie; 17 „Zgad- zagadka” Nr 140; 22.30 Rewia ork. tan.; 0.10 Program nocny z Kosza- lina. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 12.05, 15, 16, 18, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8.35 „Nasze spot- kania”; 9 „Z muzyki sceniczej”; 9.35 Audycja P. I.; 9.45 „Przeboje, które się nie starzeją”; 10.25 Te- atr PR — Studio Współczesne; „Neofici” — czyli przyszłość”; 11.10 Melodie M. Janicza; 11.25 Konc. Chopinowski — Wł. Kedra; 13. Czas dobrych gospodarzy; 13.25 Konc. muz. rosyjskiej i radzieckiej w wyk. zesp. koncertują- cych w Polsce; 13.40 „Zasy- p wszystko, zawieję” fragm. pow.; 14.05 Cztery barwy saksofonu; 14.30 Antykwarjat z kurantem „Wśród swoich i obcych” gawe-

Poznańscy poligraficy na sesji wyjazdowej w Rzeszowie

Tradycja poznańskiego oddziału sekcji poligrafów SIMP stało się organizowanie wyjazdowych sesji naukowo-technicznych. W roku ubiegłym radzono w Muzeum Papiernictwa w Dusznikach, w bieżącym zorganizowano sesję w tworzącej się bazie poligraficznej w Rzeszowie.

Sesja rzeszowska miała rów- nież na celu przekazanie do- świadczeń poznańskiego ośrod- ka poligraficznego.

Myśl tę podkreślił refera- ty, a pogłębiła dyskusja i wy- miana zdań. Przewodniczącą oddziału poznańskiego sekcji poligrafów SIMP — inż. K. Ku- berski mówił na temat nowych zakładów graficznych w Rzeszo- wie i o problemach przemysłu poligraficznego regionu poznań-

ligrodem w dolinie bieszc- zadzkiej (patrz zdjęcie).

Na marginesie sesji warto od- notować udział poznańskich po- ligrafików w pracach nad pow- staniem rzeszowskiej bazy. Czynnie pomagali w pracach, służąc swym wieloletnim do- świadczeniem. Wielu z nich pozostało w Rzeszowie. Nie tyl- ko Rzeszów uzyskał pomoc z Poznania. Nie skąpiłono jej w przeszłości również dla Olszty- na, Zielonej Góry i Warszawy. (za)

OTACZAJCIE DZIECI NALÉŻYTĄ OPIEKĄ! NIE POZWALAJCIE, ABY BA- WILI SIĘ ZAPALKAMI!



skiego w 25-leciu PRL. Zada- nia poznańskiego regionu na najbliższe lata naszkicował inż. S. Tasiemski — dyrektor Poznańskich Zakładów Graficz- nych im. M. Kasprzaka. Pozo- stałe referaty omawiały takie zagadnienia jak: szkolenie i formy uzupełniania wiedzy fachowej oraz rola i znaczenie wynalazczości w zakładzie pra- cy.

W ostatnim dniu sesji, poz- nańscy poligraficy złożyli więc- ce pod pomnikiem gen. Świer- czewskiego „Waltera”, pod Ba-

Podziękowanie za dobry wypoczynek

Tradycją już się stało na- Wildzie doroczne wysyłanie na jesienne wakacje emerytów — mieszkańców tej dzielnicy. Wy- jazdy organizuje Dzielnicowy Zarząd Służby Zdrowia, korzy- stając z pomocy opiekunów społecznych, bowiem na wczor- nych wysłani są również pod- opiekni, korzystający z róż- nych form opieki społecznej.

W tym roku około 50-oso- bowa grupa wyjechała do Lub- niewic. Stamtąd — za naszym pośrednictwem — uczestnicy- czasów przesyłają podzięko- wanie kierownictwu DRN — Wilda i Dzielnicowemu Zarzą- dowi Służby Zdrowia za umoż- liwienie im wypoczynku w pięknej okolicy. (wch)

da; 14.45 „Błękitna sztafeta”; 15. „Amatorskie zespoły przed mikro- fonem”; 15.20 „Czytamy Ruch Mu- zyczny”; 15.35 Konc. żywcem; 15.50 „O czym pisze prasa literacka”; 17.15 Wielkop. aktualności turyst.; 17.25 Grajaca szafa; 17.55 Radiopre- ss; 18.10 „Bitwa pod Lenino”; opow.; 18.20 „Widnokrąg” — wy- darzenia, opinie, refleksje ze świa- ta nauki; 19.17 Śpiewa Państw. Chór Rosyjski — pod dyr. Al. Świeżnikowa; 19.30 „Matysiaki- owie”; 20. Recital tygodnia; 20.30 „Samo życie” — aud. satyryczna; 20.40 Hair — musical długowłosy — aud. słowno-muzyczny; 21.10 Kwadrans dla poważnych; 21.25 Muz. tan.; 22.30 Jez. francuski; 22.45 „Zespół Dziewiatka”; 23.15 Konc. muz. popularnej; 0.10 Pro- gram nocny z Koszalina.

WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 9.30, 12.05, 14, 16, 19, 22, 23.50; 1, 2, 2.55. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 17.05 Czy to jest dobre? — muzyka na cenzurowanym; 17.30 „Skandal w Ciochemerle” — odc. 29 pow.; 17.40 Piosenki z „Włoskiego buta”; 18. Ekspres przez świat; 18.05 Na co dzień i od święta — maga- zyn; 18.20 Klub Grającego Krążka; 19. Czytamy pamiętniki J. Meis- snera; 19.15 Antoine w „Olimpi”; 19.35 Lekcja tańca dla niezaaw- sowanych; 19.45 Jazz 69; „Pla- neta Ziemia” J. C. Adnerlay; 20. Kabarek jednego autora — Pier- ro Cami; 20.30 Walter and Connie — rozmówki angielskie; 20.45 Klub Grającego Krążka — wydanie dla fonoamatorów; 21. Lekcja tańca dla zaawansowanych; 21.10 Japo- Ńskie zaskoczenie — z T. Baruckim rozmawia A. Retmianiak; 21.25 Mu- zyka — „Barry Ryan śpiewa pio- senki Paula Rayna”; 21.49 Opera — M. Musorskiego „Borys Godu- now”; 22.08 Śpiewa Gene Pitney; 22.15 Powieść w wyd. dżw. — „Król Henryk IV u szczytu sław- y”; 22.45 Orientalny big-beat; 23 „Eugeniusz Oniegin” — fragm. po-

III Festiwal Oper i Baletów

Ostatnie przedstawienie

Festiwalowe spotkania do- biegały końca. Przez tydzień uwaga świata muzycznego i melomanów była zwrócona na Poznań. III Festiwal Polskich Oper i Baletów stał się, zgod- nie z zamierzeniami organiza- torów, przeglądem i konfron- tacją ostatniego dorobku pol- skich scen operowych w reper- tuarze narodowym. Mieliśmy okazję obejrzeć pozycje naj- nowsze i klasyczne z 6 teatrów muzycznych kraju. Inauguro- wał Festiwal występ gospoda- rzy — Państwowej Opery im. S. Moniuszki, zakończył go „wieczór baletowy” również w

Filmy o najstarszych dziejach

Ośrodek Naukowo-Oświatowy Muzeum Archeologicznego zapre- zentuje kolejny zestaw filmowy dotyczący naszych najstarszych dziejów. W programie filmy: „Prastary skarby”, „Człowiek pre- historyczny w północnej Euro- pie” i „W poszukiwaniu kości smoka”. Prelekcję wygłosi ku- stosz Muzeum mgr D. Durczewski. Projekcja filmów w niedzielę, 26 bm. o godz. 11. w Muzeum Archeologicznym, ul. Wodna 27. (na)

Odpowiadamy

Irena B. Wawrzyniak — Do- kładnym adresem Ognisk TKKF prowadzących gimnastykę rekre- acyjną dysponuje Zarząd Wojewo- dzki Tow. Krzewienia Kultury Fizycznej w Poznaniu przy ul. Czerwonej Armii (Pałac Kultu- ry). (2432)

Adam S., ul. Zagórze — Za na- ruszenie obowiązku oraz za opó- źnienie doręczenie przesyłki, dorę- czyciel został ukarany. Urząd po- cztowy za wynikłe nieporozumie- nie uprzejmie Pana przeprasza. (1978)

ematu A. Puszkina; 23.05 Wieczor- ne spotkanie w kabarecie „Pod Egidą”; 23.30 Na dobranoc — pio- senki spółki Bogacki — Zembaty. NIEDZIELA: PROGRAM I — FA- LA 1322 m i UKF 66,62 MHz (do g. 14): 8.20 „Samo życie”; 8.30 Prze- kroj muzyczny tygodnia; 9.05 „Fa- la 56”; 9.15 Magazyn Wojskowy; 10. Dł kl. III — wieki przedzi- sk. „To i owo przez telefon”; 10.20 „1901 drobniaczko w szybkich ry- tmach”; 11. Rozgłosna Harcerska; 11.40 „Anegdota i fakty”; 12.15 „Wesoly autobus” Nr 135; 14. Pol- skie mel. lud.; 14.30 „W Jeziora- nach”; 15. Konc. żywcem; 16.05 Ty- godn. przegląd wydarzeń między- nar.; 16.20 Teatr PR. „To co naj- ważniejsze” słuch.; 17.30 Mel. tan.; 17.40 Mel. lud. w wyk. Chóru i Kapeli Ludowej Rozgł. Ślaskiej pod dyr. Wł. Byszewskiego; 18.05 Plebiscyt 17-tu Rozgłośniei; 19.15 „Przy muzyce o sporcie”; 20.30 „Matysiakiowie”; 21. Gra Ork. Tan. PR. pod dyr. E. Czernego; 21.30 Radiowariety; 22.30 Wieczorne serenady; 23.10 Do tańca zaprasza- ja orkiestry; 0.10 Program nocny z Rzeszowa. WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 12.05, 16, 20, 23, 24, 1, 2, 2.55. PROGRAM II: FALA 407 m i UKF 69,74 MHz; 8. Moskwa z me- lodia i piosenka słuchaczom pol- skim; 8.35 „Radioproblemy”; 10. Wielkopolska Niedziela; 11.30 Ma- gazyn Lotniczy; 12.30 Poranek sym- foniczny; 13.30 „Podwieczorek przy mikrofonie”; 15. „Wielka zamię- szka”; 15.30 Zespół Pieśni i Tań- ca im. Aleksandra; 16.30 Kon- cert Chopinowski z nagrań Paula Badury-Skody (fort.); 17.05 War- szawski Tygodnik Dźwiękowy; 17.30 Rewia piosenek; 18. „Teatr PR. „Opowieść świętojańska” — słuch.; 18.50 Muzyka; 19.17 Moje 25-lecie” — rozmowa z J. Korca- niem; 19.30 Plebiscyt Grającej Sz- fa; 20. „Zwierzchnia Papuszy”; wieczer literacko-muzyczny; 21.30 Radiowa Estrada ork. tan.; 22.05 Ogólnop. i poza. wiad. sport;

Na Dni Kultury RFSRR Koncerty na Jeżycach i Starym Mieście

W ramach obchodów Dni Kultury Rosyjskiej Federacyj- nej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej na Jeżycach odbę- dą się dwa koncerty muzyki rosyjskiej i radzieckiej w wy- konaniu artystów Opery Poz- nańskiej. W poniedziałek, 27 koncert odbędzie się o godz. 18 w Osiedlowym Domu Kultu- ry „Wierzbak”, ul. Wojska Pol- skiego 6/8, a we wtorek, 28 o godz. 17.30 w Domu Kultury Wojskowych Zakładów Moto- ryzacyjnych, ul. Wawrzyniaka 43.

Organizatorzy zapraszają mieszkańców dzielnicy.

Referat Kultury Prezydium DRN Stare Miasto zaprasza na koncert orkiestry dętej Komen- dy Garnizonu pod dyr. mjr. M. Wiśniewskiego w niedzielę, 26 br. o godz. 11 na Starym Rynku.

Koncert ten organizowany jest również z okazji Dni Kul- tury RFSRR. (na)

wykonaniu zespołu baletowe- go Opery poznańskiej. „Wie- czór baletowy” wypełni „Tem- pus Jazz 67” J. Miłanina, „Wa- riacje 4/4” F. Woźniaka i balet romantyczny do muzyki Cho- pina „Sylfidy”. (g)

Goście z CSRS w Muzeum Narodowym

Ostatnio przebywała w Poz- naniu grupa pracowników Wy- działu Zabytków Gabinetu Prezydenta CSRS. Delegacja w składzie: Maja Lisakova, Oldrich Novak, Vratislav Lan- ger, Bednick Tykwa i Viktor Prohaska zapoznała się ze zbiorami Muzeum Narodowe- go oraz zwiedziła czynną aktualnie wystawę pt „Ma- larstwo polskie — ze zbio- rów Jiri Karaska z Pragi”.

Dużo zainteresowanie cze- skich gości wzbudziły odbu- dowane w okresie 25-lecie PRL zabytki naszego miasta. (na)

Cóż to za metoda?

Poniedziałek, 20 października, południe. Na podwórko posesji przy ul. Matejki 3 zajeżdża „Star” PM-6890 na- leżący do Wydziału Transportu przy Dzielnicowym Zarzą- dzie Budynków Mieszkalnych Grunwald. Po chwili dwóch ludzi z brzołgi zajmują stanowiska na dachu, inni pozo- stają na dale. I oto z dachu pięciopiętrowej kamienicy zrzu- cane zostają stare rynny i inne części pozostałe tam po re- moncie wykonywanym latem tego roku. Wszystko odbywa się z potężnym hałasem. Pracownik zrzucający zmagazyno- wane na dachu i w pralni rupiecie pracuje bez żadnego za- bezpieczenia, wychyla się beztropko poza krawędź dachu, jak gdyby nie znał przepisów bhp.

Na zwróconą uwagę, że są przecież schody, „głównodowo- dzący” całą akcją dziwi się szczerze: „a może mieli my po sobie schody zamiatać?”

W ciągu 25 minut praca zostaje zakończona, blachy zała- dowane, samochód odjechał. Pozostały uszkodzone płytki chodnikowe i pełno kurzu.

Szybko uporało się z zwałowem. A że pominięto przy tej okazji parę przepisów — na to nikt nie zwrócił uwagi. (pj)

22.35 Niedzielne spotkania z mu- zyka. WIADOMOŚCI: 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 12.05, 17, 19, 22, 23.50. PROGRAM III: UKF 66,62 MHz; 14.05 Przeboje na start; 14.20 Pe- ryskop — przegląd wydarzeń ty- godnia; 14.45 Powracająca melo- dyka — „Mister Paganini”; 15.05 Upadek Mussoliniego; 15.25 Zwi- erzenia prezentera; 15.50 W rodzin- nym gronie; 16.10 84 godziny pod ziemią — rep.; 16.30 Nowości jaz- zowe — Przedstawia Jan Ptaszyn Wróblewski; 16.50 Opowieści spod żagla; 17. Niedzielne rytmy; 17.30 „Skandal w Ciochemerle” — odc. 30 pow.; 17.40 Mój magnetofon; 18. Ekspres przez świat; 18.05 Pol- skonia śpiewa; 18.20 „Wrocławskie ulice”; 18.35 Kronika zesp. Aliba- ki; 19. Słuchowisko wg opow. W. Odojewskiego; 19.32 Mini-ma — czy li minimum słów, maksimum mu- zyki; 20. Krzyżówka radiowa; 20.20 Symfonia P. Czajkowskiego — II Symf. e-moll „Malorosyjska”; 20.55 Nasza Polska reporterska; 21.25 Melodie z autografem St. Mi- kulskiego; 21.50 Opera — M. Mu- sorskiego „Borys Godunow”; 22.07 Gwiazda siedmiu wieczorów — Gene Pitney; 22.20 Wieczoryn- ka u Jagodów — rep.; 22.35 „Pod- ziemia” — awangarda; 23. „Euge- niusz Oniegin” — fr. poematu A. Puszkina; 23.05 „Muzyka noca”; 23.30 Na dobranoc — piosenki spółki Wasowski i Przybora.

TELEWIZJA

SOBOTA: 8.15 — „Dziennikarz” — film fab. prod. radzieckiej; 10.55-11.25 — Dla szkół — Biolo- gia — kl. III lic. „Paprotniki”; 14.25 — TV Kurs rolniczy — „Wpro- wadzenie wyników badań nauko- wych do produkcji w gospodar- stwach rolnych” (Poznań); 15 — „Odeon Młodych” (lok.); 15.20 — 15.30 — Wychowanie fizyczne na- szych dzieci; 16.35 — Dziennik; 16.45 — Film z serii „Świat, który nie może zginąć”; 17.15 — Dla mło- dych widzów — „Konkurs 5 milio-

echa naszych publikacji DZBM wyjaśnia

W związku z notatką pt. „Jest taki dom” zamieszczoną w „Głosie” z 19. 8. br. — Dzielnicowy Zarząd Budynków Miesz- kalnych Poznań — Grunwald wyjaśnia:

„Do nieruchomości nr 53 przy ul. Matejki należy powier- chnia podwórza o rozmiarze 214 m², na którym stoją dwa garaże blaszane. Użytkownicy posiadają zezwolenia imienne Wydziału Architektoniczno-Budowlanego Prezydium RN Po- znania na ich ustawienie. Pozostała powierzchnia podwórza jest zbyt mała i nie pozwala na wybudowanie obudowy po- jemników na śmieci, jak również na ustawienie trzepaka.

Odnosnie utrzymania porządku i czystości wewnątrz po- sesji wyjaśniamy, że dotychczasowa dozorczyń zaniechy- wała swoje obowiązki. Na skutek powyższego dozorstwo omawianego domu zostało powierzone innemu pracowniko- wi. Kontrola nie stwierdziła natomiast nieterminowego oczyszczania pojemników przez MPO. Okna na kłatkach scho- dowych zostaną naprawione tak, aby ich otwieranie i zamy- kanie nie sprawiło trudności.

Jak wynika z notatki praso- wej, winę za nieporządek w o- brębie budynku ponoszą rów- nież lokatorzy. Wysypywanie śmieci na klatkę schodową i wyprowadzanie psów bez smy- czy, świadczy o ich niezdyscy- plinowaniu i braku kultury u- żytkowania mieszkań. Wykro- czenia te należałoby kierować do Kolegium Karno-Admini- stracyjnego. Dochodzący do- zorca nie jest jednak w stanie ustalić nazwisk lokatorów, którzy złośliwie łamią przepi- sy porządkowe.”

Po przeczytaniu wyjaśnienia dy- rekcyj DZBM, możemy tylko stwierdzić kilka nieścisłości w nim zawartych. Na tak małym pod- wórze stoją wprawdzie dwa gara- że ale tędy też wjeżdża się do 2 in- nych garaży stojących na sąsied- nim podwórku. I chyba tylko dla- tego dla ich wygody 30 innych ma być pozbawionych możliwości korzystania z własnego trzepaka? Dlaczego więc kierownictwo ADM nr 4 wyraziło zgodę na udzielenie zezwolenia na budowę garaży? Dlaczego teraz — znając stan rze- czy — nie wystąpi z wnioskiem o cofnięcie zezwolenia udzielonego chyba przez pomyłkę? Lokatorzy w swoim czasie protestowali — lecz bez skutku.

Sprawę utrzymania porządku i czystości załatwiono — zwalniając najmniej winną dozorczyń. A dlaczego obecny dozorca musi być dochodzący, skoro w domu na ni- skim parterze jest stosowne mies- z

kanie od trzech lat nie użytkowa- ne?

Po ukazaniu się notatki w „Gło- sie”, zamki naprawiono, lokatorzy otrzymali odpłatnie klucze i od piątku 24 bm. bramy wejściowe mają być na noc zamykane, jak to bywa w każdym przyzwoitym domu mieszkalnym. Ale wbrew zapowiedziom DZBM okna na dru- giej klatce schodowej są nadal (22 bm.) zabite gwoździami i o ich otworzeniu dla przewietrze- nia nie może być mowy — chyba przy pomocy obcęgi i młotka. (x)

Kasy PKO otwarte w niedzielę

Z okazji Miesiąca Oszczę- dności, w niedzielę, 26 bm., ka- sy Oddziałów PKO w Pozna- niu (pl. Wolności 3, ul. Da- browskiego 53-55 i ul. Dzierży-ńskiego 216) będą czynne od godz. 10 do 13.

W czasie niedzielnej dyżu- ru można w wymienionych oddziałach m. in. zadeklaro- wać swój udział w konkursie październikowym PKO, w któ- rym łączna wartość nagród wynosi 3 mln zł. (bony towa- rowe i 10 samochodów). (na)

Na Rataje — autobusem

W niedzielę, 26 bm. MPK doko- nywać będzie wymiany rozjad- ów i luków tramwajowych na Ratajach. Roboty trwać będą od 7 rana do godzin wieczornych. Ruch tramwajowy w tym cza- sie będzie się odbywał po zmienio- nych trasach: „6” kursować bę- dzie z Bolkowickiej przez ul. Marchlewskiego i Dzierżyńskiego do ul. Traugutta, „8” i „13” do Dębca, „14” ze Staroleki do Osied- la Warszawskiego, „18” ze Staro- leki do Zawad.

Od skrzyżowania ulic Dierżyń- skiego i Marchlewskiego do Rataj będą jeździć autobusy i zatrzym- wać się będą na przystankach tramwajowych usytuowanych wzdłuż tego odcinka trasy. (na)

Kto widział?

Komenda Dzielnicowa MO Jeży- ce prowadzi dochodzenia w spra- wie kradzieży torebki damskiej, 16 bm. o godz. 22 w Poznaniu przy ul. Prusa na postoju takso- wek. Torebkę skradziono pewnej pani.

W związku z powyższym prosi się osoby, które były świadkami powyższego zajścia, szczególnie mężczyźni, którzy przyczynili się do zatrzymania sprawcy, aby zgło- sić się w Komendzie Dzielnicowej MO — Jeżyce, ul. Kochanowskie- go 16, pokój 5, w godz. 8 — 16. (na)

Korektora (kę) na pełen etat przyjmie redakcja „GŁOSU WIELKOPOLSKIEGO”

Zgłoszenia osobiste ul. Grunwaldzka 19, pok. 18 w poniedziałek, 27 bm w godz. 10-15.

INFORMUJEMY

Sekcja Plastyków Nauczycieli przy Klubie ZNP zaprasza na spotkanie w Muzeum Narodowym 26 bm. (niedziela) o godz. 10 ce- lem zwiedzenia wystawy malarst- wa polskiego z kolekcji Jiri Ka- raska. O godz. 11 spotkanie w Klu- bie Nauczycielskim.

Towarzystwo Miłośników Miasta Poznania zaprasza na niedzielną przechadzkę 26 bm. o godz. 10.15 na trasie: Rataje, Żegrze, Szczep- pankowo. Zbiórka uczestników w poczekalni tramwajowej linii nr 6, 8, 13, 14 i 18 — przy rondzie na Ratajach.